



Wola Mysłowska: Nagrody dla najzdolniejszych

strona 8



TYGODNIK LOKALNY

wspólno Łukowska



Ksiądz Rafał mistrzem Europy!

Ks. Rafał Przedziak
jest wychowankiem
Orląt Łuków

STR. R3

Lukow24.pl

18 - 24 marca 2025 r. ■ nr 11 (1053) ■ Cena 4,50 zł (w tym VAT 5%)

ŁUKÓW ■ STOCZEK ■ ADAMÓW ■ KRZYWDA ■ SEROKOMLA ■ STANIN ■ TRZEBIESZÓW ■ WOJCIESZKÓW ■ WOLA MYSŁOWSKA

Tragiczna przejażdżka quadem. Śledczy nie mają wątpliwości, kto prowadził

Prokurator musiał rozstrzygnąć,
kto siedział za kierownicą pojazdu.

17 lutego, 22-latek z gminy Trzebieszów i 24-letni łukowianin wybrali się na przejażdżkę quadem koło miejscowości Szaniawy-Matysy w gminie Trzebieszów. Na zakręcie z drogi gruntowej i uderzyli w przymę kamieni i w drzewo. Młodszy z mężczyzn poniósł śmierć. Starszy doznał poważnych obrażeń

STR. 11

Pomóżmy trzem małym siostrzyczkom, które straciły mamę. Zbiórka dla córek Anety Jodełko

Jeszcze w Święta Bożego Narodzenia cała rodzina była razem, a dziewczynki cieszyły się choinką. A już 23 stycznia, zupełnie niespodziewanie, we śnie, odeszła ich mama, Anetka Jodełko. Miała zaledwie 31 lat

STR. R2

Gruzin kradł sprzęt ze sklepów. Wpadł w ręce policji

STR. 5

REKLAMA

www.visionoptyk.eu

visionoptyk



KOMPLEKSOWE BADANIE WZROKU

DOBÓR SOCZEWEK KONTAKTOWYCH
DYPLOMOWANI OPTOMETRYŚCI

600 237 573

ul. Stefana Zdanowskiego 11B | 21-400 Łuków



Bank Spółdzielczy
w Łukowie Rok założenia 1910

Założ LOKATĘ JUBILEUSZOWĄ

Weź KREDYT JUBILEUSZOWY

Wygraj LOKAL MIESZKALNY M2 i wiele innych nagród

WIĘCEJ INFORMACJI NA STRONIE 24

POMOŻĘ ZAKUPIĆ i sprowadzić auto w USA i Kanadzie

TEL. 608 34 33 00

ŁUKÓW



Za usługę wystawiam
fakturę VAT lub paragon.
Bardzo niska prowizja



**USŁUGI KOPARKO
- ŁADOWARKA**

SKŁAD OPALU
PRZYBYCZEW

- przyłącza wodociągowe i kanalizacyjne
- przydomowe oczyszczalnie ścieków

Tel. 668 822 941
Łuków ul. Warszawska 83b

ŻWIROWNIA ŻWIRTRANS

Łuków, ul. Świderska 113

ŻWIR - PIASEK - KAMIEŃ - USŁUGI KOPARKĄ
ŻWIR DO "MIXOKRETA" od 0 do 2 mm

tel. 502 622 318 tel. 25 798 66 88

W **wspólnota**

Adres redakcji
ul. Kwiatkowskiego 5
lukow@24wspolnota.pl

Redaktor prowadzący
Magdalena Oknińska,
tel.: 510 281 095
e-mail: magdaita@gazeta.pl

Sport
Mateusz Polynka
tel.: 516 019 184

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski

Reklama
Iza Szczygielska
tel.: 792 458 875
e-mail: wielgosz@24wspolnota.pl

Księgowość/Kolportaż/Faktury
Anna Chacewicz
tel.: 510 166 892
e-mail: anna-chacewicz@wp.pl

Druk
Polska Press
Drukarnia Białystok
ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych osobowych
Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na
naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz
w siedzibach redakcji.

**TU NADASZ
OGŁOSZENIE**

ŁUKÓW

- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Punkt Kurierski PAKERSI ul. Browarna 35/1, Łuków

WOJCIESZKÓW

- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewiczza 5

TRZEBIESZÓW

- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

KRZYWDA

- Kuferek Beata Gajownik, ul. Łukowska 53 B

SEROKOMLA

- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

**PRZERWY
W DOSTAWIE PRĄDU**

18 marca,
godz. 8.00-10.00,
Strzyżew (od nr 30 do nr 59)
godz. 9.00 - 13.00,
Lipiny (od nr 1 do nr 4
oraz od nr 42 do nr 51),
Stara Róża (nr od 43 do 79A)
godz. 10.15-12.15, Strzyżew 6a i 6B
godz. 12.15-14.15, Strzyżew (od nr 1 do 9)
godz. 14.30-16.30,
Strzyżew (od nr 60 do 62
i od nr 106 do 128)
19 marca
godz. 9.00-13.00,
Stara Róża (od 81 do 105),
Wólka Różańska (od 1 do 7)
20 marca
godz. 8.30-10.30, Dychawica
(od 7 do 25)
godz. 10.30-13.00, Góte Łazy
(od 15 do 24)
21 marca
godz. 9.00-13.00,
Róża Podgórna
(od 1 do 14, Leśniczówka)

Felieton Mateusza Popławskiego



**Inwestycje
w radosne
dzieciństwo**

Czy można wyobrazić sobie szczęśliwe dzieciństwo bez bez trosk zabaw na świeżym powietrzu?

Bez radosnych okrzyków na huśtawkach, wyścigów na zjeżdżalniach i kreatywnych zabaw w piaskownicy? Program Aktywne Place Zabaw to inicjatywa, która ma na celu zapewnienie najmłodszym bezpiecznych i nowoczesnych miejsc do zabawy. Dzięki wsparciu Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, 700 żłobków i klubów dziecięcych w całym kraju otrzyma dofinansowanie na modernizację placów zabaw. Łączna kwota przeznaczona na ten cel wynosi aż 174 mln zł.

Wśród gmin, które skorzystają z tej rządowej inicjatywy, znalazły się gminy powiatu łukowskiego tj.: Adamów, Stoczek Łukowski, Stanin, Krzywda oraz Miasto i Gmina Łuków. W ramach inwestycji zmodernizowane zostaną place zabaw, co oznacza, że najmłodszy będą mogli cieszyć się jeszcze lepszymi warunkami do aktywnego spędzania czasu.

Dlaczego to tak ważne? Aktywność fizyczna od naj-

młodszych lat jest kluczowa dla prawidłowego rozwoju dziecka. Place zabaw to nie tylko miejsce rozrywki, ale także przestrzeń, w której dzieci uczą się współpracy, rozwijają zdolności motoryczne i kreatywność. W dobie wszechobecnych ekranów, które coraz częściej zastępują tradycyjne formy zabawy, inwestowanie w infrastrukturę wspierającą aktywność na świeżym powietrzu nabiera szczególnego znaczenia.

Łuków już niejednokrotnie udowodnił, że inwestowanie w infrastrukturę przyjazną najmłodszym to priorytet. Nowoczesne place zabaw, siłownie plenerowe czy ścieżki edukacyjne to tylko niektóre z rozwiązań, które wzbogacają miejską przestrzeń. Modernizacja placu zabaw przy Żłobku nr 1 to kolejny krok w kierunku tworzenia miejsca, w którym dzieci mogą dorastać w otoczeniu sprzyjającym ich rozwojowi. A to nie wszystko. W tym roku miejskie przedszkola otrzymają nowe urządzenia na ich place zabaw.

Uśmiechnięte dzieci to dla nas priorytet.

Mateusz Popławski

Felieton Bartłomieja Bryka



Bieg, który łączy

Pierwsza niedziela marca była dla Łukowa dniem szczególnym.

Po raz dziesiąty mieszkańcy miasta zgrupowali się w parku, by wziąć udział w Biegu Pamięci Żołnierzy Wyklętych Tropem Wilczym. To wydarzenie, które na stałe wpisało się w kalendarz lokalnych uroczystości, jest czymś więcej niż tylko sportową rywalizacją. To przede wszystkim lekcja historii, hołd oddany tym, którzy walczyli o wolność Polski, a także dowód na to, że pamięć o nich jest wciąż żywa.

Od dekady w Łukowie biegacze, rekonstruktorzy, przedstawiciele instytucji oraz mieszkańcy spotykają się w parku, by wspólnie uczcić pamięć Niezłomnych. To wielkie przedsięwzięcie, które nie byłoby możliwe bez zaangażowania wielu osób. To Wy, Szanowni Państwo, jesteście prawdziwym sercem tej inicjatywy – uczestnicy, organizatorzy, wolontariusze, instytucje wspierające. Każdy, kto dołożył swoją cegiełkę, przyczynił się do sukcesu tego wydarzenia i sprawił, że historia polskiego podziemia niepodległościowego wciąż trwa.

Warto podkreślić, że takie inicjatywy nie mogą się udać bez współpracy różnych środowisk. Wielkie podziękowania należą się wszystkim tym, którzy jak zawsze stanęli na wysokości zadania, dbając o każdy szczegół biegu – od przygotowania, aż po organizację na trasie. Osobiście chciałbym podziękować wszystkim, którzy wzięli udział w samym biegu. Czuję ogromną dumę, widząc, jak wydarzenie, które po raz pierwszy zorganizowaliśmy już dekadę temu, rozwija się z każdym rokiem i przyciąga coraz więcej osób. To dla mnie ogromna satysfakcja, że idea, która narodziła się dziesięć lat temu, wciąż żyje i jednoczy kolejne pokolenia. Niech ta tradycja trwa dalej – bo pamięć o bohaterach nigdy nie powinna wygasnąć.

Do zobaczenia na starcie kolejnej edycji Biegu Tropem Wilczym!

Bartłomiej Bryk

**MASZ
TEMAT?
ZADZWOŃ**

510 281 095

**ŁUKOWSKIE CENTRUM
KOMINIARSTWA**

Czyszczenie, Przejmowania, Odbiory, Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.

Uszczelnianie kominów, szlamowanie. Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.

Kominy Izolowane Kwasoodporne.

Tel. 781-495-997, 603-137-021

KARDIODIABETOLOG

**SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
SPECJALISTA HIPERTENSJOLOG
SPECJALISTA DIABETOLOG**

LEK. MED. TOMASZ ŚWINIARSKI

PRYWATNY GABINET LEKARSKI
ul. Dmocha 2 - nad Apteką „Słoneczna”, Łuków

REJESTRACJA TELEFONICZNA: 693 870 894

APARATY SŁUCHOWE

DOBÓR I SPRZEDAŻ APARATÓW SŁUCHOWYCH, REFUNDACJA Z NFZ I PFRON

Anna Stolarczuk

- wkładki uszne, ochronniki słuchu, środki pielęgnacyjne
- baterie i akcesoria do wszystkich typów
- profilaktyczne badania słuchu z konsultacją specjalisty

Rejestracja telefoniczna 25 798 67 73

CZYNNE PON-PT 9.00-15.00, ul. Browarna 25 lok.9, I piętro Łuków

URZĄD PRACY **OFERTY PRACY ŁUKÓW**

Zawód, miejsce pracy/pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Opiekun drobiu, Jakusze	1	5 500,00 zł	u
Sprzedawca, Gulik	1	4 666,00 zł	u
Asystent kas samoobsługowych, Łuków	1	4 666,00 zł	u
Nauczyciel przedszkola, Łuków	1	5 154,00 zł	u
Logopeda/neurologopeda, Łuków/Cygan		5 000,00 zł	z
Fizjoterapeuta, Łuków/Cygan		5 000,00 zł	z
Pakowacz ręczny, Łuków		30,5 zł/godz.	z
Ubojowy, Łuków		30,5 zł/godz.	z
Sprzedawca, Łuków/Piekarnia Wielgolas	1	4 666,00 zł	u
Spawacz TIG, Łuków/KJ Stal	1	5 760,00 zł	u
Spawacz/monter spawacz, Dębowica/Protechnika	1	6 700,00 zł	u

u – umowa o pracę z - umowa zlecenie

STOMATOLOG

KRZYSZTOF DENISIUŁ
LEKARZ STOMATOLOG

- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA
- PROTETYKA
- LASEROTERAPIA
- RTG
- WYBIELANIE
- BEZPŁATNE PRZEGLĄDY OKRESOWE

**ŁUKÓW UL. PANA TADEUSZA 48
TEL. 601 804 799**

WAŻNE TELEFONY

STRAŻ POŻARNA:
998 lub 798 20 88

POLICJA:
997 lub 797 62 10

POGOTOWIA

RATUNKOWE:
999 lub 798 29 99

ENERGETYCZNE:
991

KANALIZACYJNE:
798 23 71

WODNE:
798 25 97

INSTYTUCJE I URZĘDY

GINA ŁUKÓW:
798 24 39

MIASTO ŁUKÓW:
798 30 00

STAROSTWO:
798 22 03

MIASTO STOCZEK ŁUK.:
797 00 01

GINA STOCZEK ŁUK.:
797 00 47

GINA ADAMÓW:
755 31 67

GINA KRZYWDA:
755 10 06

GINA SEROKOMLA:
755 45 02

GINA STANIN:
798 11 04

GINA TRZEBIESZÓW:
796 03 55

GINA WOJCIESZKÓW:
755 41 01

GINA WOLA MYŚL.:
754 25 24

PUP:
798 50 37

URZĄD SKARBOWY:
798 29 21

ZUS:
798 31 09

KRUS:
798 00 10 do 11

ŁOK:
798 32 72

ARIMR:
798 24 79

SĄD REJONOWY:
798 23 51

PROKURATURA REJ.:
797 12 50

USŁUGI

UBEZPIECZENIA:
Marek Małkiński Dorota Jodełka
604 067 981, 725 044 144

KOMINIARZ:
Piotr Borkowski 500 042 175

ROLNICZE:
Wywóz gnojówki i gnojowicy
Jacek Wysokiński 607 399 110

WETERYNARZ:
Mamut 724 988 514

ŚLUSARZ:
Mariusz Sobiech 880 548 989
Krzysztof Biaduń 509 710 998

NAPRAWY

NAPRAWA OBUWIA:
Tomasz Borkowski 511 386 073

AGD, RTV
25/ 798 61 65

ZEGARMISTRZ:
Józef Litwin 25/ 798 51 62

TRANSPORT

POMOC DROGOWA:
Marek Wadowski 605 405 868

TAXI:
Taxi 25 / 798 00 22

BUDOWLANO-REMONTOWE

HUDRAULIK:
Kamil Knapik 792 832 338

DEKARZ:
Dariusz Sęk 785 550 050

ELEKTRYK:
Zygmunt Celiński 603 866 765

REMONTY:
Adam Peryt 605 290 002

ZDROWIE

DENTYSTA:
Krzysztof Denisiuk 601 804 799

APTEKA:
Całodobowa Centrum 25/ 797 11 99

GASTRONOMIA

Da Grasso Łuków 25/ 798 95 96
Zielony Gaj 500 398 889

Plac zabaw przy żłobku zostanie przebudowany

GMINA ŁUKÓW: Plac zabaw przy Żłobku Gminnym „Maluch” w Łukowie będzie bardziej nowoczesny i lepiej przystosowany do potrzeb małych dzieci.

Pieniądze na przebudowę i doposażenie obiektu będą pochodzić z programu Aktywne Place Zabaw i powinny wystarczyć na pokrycie wszystkich kosztów.

Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej poinformowało, że pomoc trafi do prawie 700 żłobków i klubów dziecięcych prowadzonych przez gminy. Na ogłoszonej liście projektów zaak-



Nowe urządzenia będą lepiej dostosowane do potrzeb młodszych dzieci (fot. Żłobek Gminny „Maluch” w Łukowie)

ceptowanych do dofinansowania jest wniosek gminy Łuków, która otrzyma prawie 184 tys. zł.

Jakie zmiany?

- Plac, który został oddany do użytku w 2020 r., zostanie gruntownie przebudowany. Chcemy wymienić nawierzchnię i większość urządzeń. Nowe będą lepiej dostosowane do potrzeb młodszych dzieci, które do tej pory nie mogły korzystać ze wszystkich sprzętów - tłumaczy inicjatorka wniosku o przyznanie dotacji i jednocześnie dyrektor Żłobka Gminnego „Maluch” w Łukowie, Magdalena Beczek.

Wśród nowych urządzeń ma się pojawić zestaw dwuwieżowy ze ślizgawką, domek i piaskownica.

Kiedy nowy plac?

Gmina czeka teraz na podpisanie umowy, potwierdzającej przyznanie dofinansowania. Kolejnym zadaniem będzie opracowanie dokumentacji technicznej i ogłoszenie przetargu na wykonanie robót oraz dostawę i montaż urządzeń zabawowych. Formalnie przyznane środki trzeba wykorzystać najpóźniej przed końcem roku, ale dyrektor Beczek ma nadzieję, że z przebudowanego placu zabaw dzieci będą mogły korzystać już latem.

mo

Łukowska parafia rozpoczęła remont. Wiernych czeka zmiana organizacji mszy

W zabytkowym Kościele Przemienienia Pańskiego w Łukowie rozpoczęły się prace remontowe i konserwatorskie.

Investycja finansowana głównie z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków obejmuje szeroki zakres działań, które będą realizowane w dwóch etapach.

Jednym z najważniejszych zadań jest wymiana przestarzałej instalacji elektrycznej. W dalszej



W dni powszednie msze święte będą odprawiane w kaplicy Św. Ojca Pio, natomiast pogrzeby oraz msze niedzielne pozostaną w kościele

części planowane jest położenie nowych tynków, które odnowią wnętrze kościoła. Odnowione zostaną także zabytkowe drzwi do zakrystii oraz wnękowa szafa, w której znajduje się lawaterz (lawaterz: umywalnia kapłańska w kościołach (używana od XI w.), zwykle w zakrystii, służąca do mycia rąk przed mszą, wykonana z różnych materiałów). Kolejny etap prac obejmuje generalny remont podziemi kościoła. Całkowity koszt remontu wynosi

1 mln 545 tys. zł, z czego 95 proc. pochodzi z dofinansowania z Rządowego Funduszu Odbudowy Zabytków. Prace remontowe wykona łukowska firma „Jar-Bud”. Podczas trwania remontu wierni muszą przygotować się na pewne zmiany w organizacji nabożeństw.

W dni powszednie, jak informuje parafia, msze święte będą odprawiane w kaplicy Św. Ojca Pio, natomiast pogrzeby oraz msze niedzielne pozostaną w kościele.

an

Przebudowa zakończona, lepsze drogi dla kierowców, pieszych i rowerzystów

Zakończyła się przebudowa dwóch dróg powiatowych: od granicy powiatu do Okrzei oraz z Okrzei do Lipin.

Investycja kosztowała ponad 11 milionów złotych,

z czego 70 proc. sfinansowano z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

W ramach prac położono nową nawierzchnię, poszerzono pasy ruchu oraz zmodernizowano oznakowanie, co poprawi komfort i bezpie-

czeństwo podróżowania. Dodatkowo powstały drogi dla pieszych i rowerzystów – jedna prowadząca do Dworu Sienkiewicza, a druga łącząca Okrzeję z Kopcem Sienkiewicza. Dzięki temu trasa stała się bardziej przyjazna dla mieszkańców

i turystów odwiedzających miejsca związane z Henrykiem Sienkiewiczem.

Modernizacja tych dróg to część większego planu poprawy infrastruktury w regionie.

an

Był pod wpływem alkoholu, ale wsiadł na rower i pojechał

W poniedziałek, 10 marca po godzinie 15 policjanci z drogówki podczas służby realizowanej na terenie gminy Serokomla zatrzymali rowerzystę do kontroli.

W czasie kontroli okazało się, że 28-letni mieszkaniec gminy Serokomla miał 2,5 promila alkoholu. W związku z tym, że cyklista popełnił wykroczenie, został ukarany mandatem karnym w wysokości 2500 zł.

an

LUK

Radny Maciej Kazana upomina się o usunięcie wraku busa

ŁUKÓW: Maciej Kazana – radny miasta Łuków z Alternatywy dla Łukowa zwrócił się do burmistrza Piotra Płudowskiego z prośbą o usunięcie starego busa, zagrążającego parking przy ulicy Ks. Brzóska, obok boiska szkolnego ZSZ nr 1 i bloku nr 9.

- Na prośbę mieszkańców bloku nr 9 przy ulicy Ks. Brzóska proszę o usunięcie z parkingu samochodu marki Volkswagen Transporter koloru białego. Auto

mo

od około roku blokuje miejsce parkingowe, ponadto jego stan wizualny nie wskazuje na dopuszczenie go do ruchu drogowego. Proszę więc o podjęcie czynności zmierzających do usunięcia pojazdu – napisał radny w swojej interpelacji do burmistrza Łukowa 3 marca tego roku.

W odpowiedzi burmistrz Piotr Płudowski poinformował 14 marca, że w ramach podjętych działań Zarząd Dróg Miejskich w Łukowie wystąpił do właściciela wskazanego samochodu o jego usunięcie ze wspomnianego parkingu.

Nowe logo OSiR w Łukowie z okazji 50-lecia



Stopniowo stary znak będzie zastępowany nowym na obiektach oraz w dokumentach

ŁUKÓW: Paweł Smyk, dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łukowie, poinformował, że OSiR obchodzi w tym roku swoje 50-lecie.

Jubileusz to doskonała okazja do wprowadzenia pewnych zmian, a jedną z nich jest nowa identyfikacja wizualna ośrodka.

Dotychczasowe logo zostanie zastąpione nowoczesnym znakiem, który w bardziej obrazo-

wy sposób przedstawia obiekty administrowane przez OSiR. W nowym logo można dostrzec zachodzące słońce i wodę, nawiązujące zarówno do zalewu Zimna Woda, jak i basenów. Dodatkowym atutem nowego logotypu jest jego łatwiejsze zastosowanie na materiałach graficznych.

Stopniowo stary znak będzie zastępowany nowym na obiektach oraz w dokumentach.

mo

R E K L A M A

SZKOLENIA OPERATORÓW
POMOC DROGOWA 24H
USŁUGI AUTOLAWETĄ

www.spid-szkolenia.pl UDT: wózki widłowe, manitou, HDSy - żurawie, podesty ruchome, suwnice i inne Usługi autolawetą ładunki do 15 ton i długości 11m

WYNAJEM
koparko-ładowarki, podestu, wózka widłowego

693 485 582
ul. Międzyrzecka 66C / lok. III, Łuków

FUH RESŁAW
Gózd 2A
reslawbudowa@interia.pl
608 410 646, 790 744 468

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
HARD

WKRETKA AKUMULATOROWA HARD RW-21V-1,5AH
Nie przepłacaj, kup sprawdzony sprzęt za małą kasę!
Teraz tylko **150 zł!!!** ~~230 zł~~
Wkrętarka akumulatorowa firmy Hard 30nm plus akcesoria oraz walizka transportowa.

Ruszyła zbiórka dla rodziny tragicznie zmarłego Piotra Swata

Przyjaciele Piotra Swata, który stracił życie w tragicznym wypadku samochodowym, zainicjowali internetową zbiórkę na rzecz jego żony i dzieci. Apelują o wsparcie finansowe lub pomoc w rozpowszechnieniu informacji.

6 marca zmarł Piotr Swat. Jego nagłe odejście wstrząsnęło rodziną, przyjaciółmi i znajomymi, przypominając o krucho-

ści życia i nieprzewidywalności losu. Przyjaciele zorganizowali internetową zbiórkę.

- Z wielkim bólem i smutkiem dzielimy się z Wami wiadomością o nagłej utracie naszego drogiego Piotra, który odszedł 6 marca. Jego śmierć przypomina nam o kruchości życia i o tym, jak nieprzewidywalny jest los. Piotrek był wspaniałym człowiekiem, o niespotykanej pogodzie ducha, zawsze uśmiechnięty, pomocny, radosny i wygadany. Na każdy temat miał anegdotę, która potrafiła rozbawić i rozjaśnić dzień - opisują zmarłego przyjaciele.

- Dla wielu z nas był przyjacielem, kolegą, kimś, na kogo zawsze można było polegać. Piotr był również wspaniałym ojcem, oddanym i pełnym miłości do swoich dzieci. Zawsze stawiał ich dobro na pierwszym miejscu, a jego obecność w ich życiu była niezastąpiona - wspominają.

Organizatorzy zbiórki podkreślają, że teraz mają okazję wyrazić śp. Piotrowi sympatię i wdzięczność, otaczając opieką jego najbliższych.

- Okażmy serce i wesprzyjmy finansowo dzieci Piotra oraz jego ukochaną żonę Kasię. Każ-

da forma pomocy ma ogromne znaczenie, a razem możemy choć trochę złagodzić ból rodziny Piotra, dając im nadzieję i pomoc w tej nieopisaną stracie - napisali w treści zbiórki na portalu zrzutka.pl

- Z góry dziękujemy za każdą pomoc, modlitwę i wsparcie niezależnie od tego, czy mieliście okazję poznać Piotra osobiście, czy po prostu chcecie okazać solidarność w tym trudnym czasie - dodają.

Link do zbiórki: <https://zrzutka.pl/wsparcie-dla-rodziny-piotrka-swata>

Szalał na drodze ponad 160 km/h, teraz zapłaci za swoje popisy

38-latek z gminy Krzywda, jadąc o ponad 70 km/h szybciej niż dozwolone w obszarze niezabudowanym, został ukarany wysokim mandatem i 15 punktami karnymi.

W czwartek po południu policjanci z lukowskiej drogówki kontrolowali prędkość na drogach gminy Krzywda. Niestety kierowcy z nadmierną prędkością lekceważą przepisy, nawet poza obszarem zabudowanym.

- Przykładem godnym naśladowania, na pewno nie może być 38-latek z gminy Krzywda. Mimo ograniczenia do 90 km/h, mężczyzna, jadąc swoim Volvo, o 72 km/h przekroczył

dozwołaną prędkość w obszarze niezabudowanym - mówi oficer prasowy z KPP Łuków Marcin Józwik.

- W trakcie sprawdzeń dokonywanych przez policjantów okazało się, że mężczyzna był już karany za przekroczenie prędkości. Z tego powodu zgodnie z obowiązującymi przepisami, nałożyli na niego mandat w ramach recydywy. Oznacza to, że grzywna za przekroczenie prędkości wyniosła dwa razy więcej niż ta, która przypisana jest do tego wykroczenia - w tym przypadku było to 5000 złotych. Dodatkowo jego konto „wzbogaciło” się o 15 punktów karnych - dodaje Marcin Józwik.

R E K L A M A

KAMIENIARSTWO

GLASEK
BLATY KUCZENNE, PARAPETY, SCHODY,
NAGROBKI

PROMOCJA NA NAGROBKI!!!
DO WYCZERPANIA ZAPASÓW

TUCHOWICZ 16A
TEL. 605 626 165
607 240 032

NAJWIĘKSZY WYBÓR KONKURENCYJNE CENY



ZAKŁAD POGRZEBOWY KRUCZYŃSKI

DYSPONUJEMY WŁASNĄ CHŁODNIĄ I SALĄ POŻEGNAŃ
ODBIERAMY CIAŁA Z DOMU I SZPITALA I PRZYGOTOWUJEMY DO POGRZEBU

TRUMNY, WIĄZANKI, WIĘŃCE, ZNICZE, NEKROLOGI, ODZIEŻ ŻAŁOBNA, PRZEWOZY I KONDUKTY POGRZEBOWE

21-400 ŁUKÓW, ul. Partyzantów 4
tel. 25/ 798 21 33, tel. 601 999 720 CAŁODOBOWO
www.kruczynscy.pl

niskie ceny



ul. WILEŃSKA

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

tel. 886 557 400

BIURO SPRZEDAŻY
ul. Łapiguz 98, 21-400 Łuków

www.elbud.lukow.pl
mieszkania@elbud.lukow.pl

elbud development

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
UL. WIATRAKI 1 (KIERUNEK ZIMNA WODA), 21-400 ŁUKÓW
TEL. +48 (25)798 54 56, 604 962 404
hurtownia@elbud.lukow.pl

Zaopatrzymy Twoją budowę!



Gruzin kradł sprzęt ze sklepów. Wpadł w ręce policji

Łukowscy kryminalni zatrzymali 27-latkę z Gruzji, który kradł nie tylko w naszym mieście.

Jak informuje oficer prasowy z KPP Łuków, Marcin Józwick, łukowscy kryminalni zostali powiadomieni o przebywającym w jednym ze sklepów mężczyźnie, który kilka miesięcy najprawdopodobniej kradł tam



Oprócz tego, że kradł, to nielegalnie przebywał na terenie Polski

sprzęt. Policjanci, weryfikując te informacje, zatrzymali 27-letniego obywatela Gruzji. Okazało się, że mężczyzna w styczniu ukradł w tym sklepie kontrolery do gier i osprzęt do komputera. Z ustaleń mundurowych wynikało też, że obywatel Gruzji kradł podobny sprzęt w innych, pobliskich miejscowościach. 27-latek już usłyszał zarzuty.

Dodatkowo łukowscy kryminalni ustalili, że 27-latek nielegalnie przebywa na terenie Polski. Mężczyzna został już przekazany funkcjonariuszom Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej. Najprawdopodobniej 27-latek z Gruzji wkrótce zostanie deportowany z naszego kraju.

an

Patrol policji zauważył pożar w budynku, natychmiast wezwali straż

14 marca około godziny 2 podczas rutynowego patrolu policyjnego w Łukowie, funkcjonariusze zauważyli ogień wydostający się z kominu jednego z domów przy ulicy Stodolnej.

Policjanci natychmiast powiadomili straż pożarną.

Na miejsce został zadyspo-

nowany zastęp z JRG Łuków. Strażacy wygasili piec, założyli sito kominowe, aby ograniczyć dopływ tlenu oraz zastosowali rozproszony strumień wody za pomocą lanc kominowych.

Po opanowaniu sytuacji budynek został dokładnie oddymiony, a następnie skontrolowany przy użyciu czujników gazu i kamery termowizyjnej, aby wykluczyć dalsze zagrożenie.

an

Omal nie spłonął las

W środę, 12 marca o godz. 16.45 strażacy zostali wezwani do pożaru suchych traw i nieużytków.

Do zapalenia się traw doszło na pograniczu powiatów ryckiego i łukowskiego. Jak się okazało, pożar obejmował powierzchnię, gdzie jest duże zadrzewienie. Na miejsce została zadysponowana jednostka OSP Jarczew, OSP Dwornia i OSP Gęsia Wólka. Strażacy ugasiли pożar trzema prądami wody. Spłonęło około 40 arów powierzchni. Sytuacja była na tyle niebezpieczna, że



Pożar gasili jednostki z powiatu łukowskiego i ryckiego

ogień był rozproszony pomiędzy drzewami. Na szczęście dzięki szybkiej reakcji strażaków nie doszło do groźnego pożaru lasu.

an

Nie dawał znaku życia rodzinie. Co się stało z zaginionym 50-latką z Łukowa?

W czwartek, 13 marca łukowska policja wydało komunikat o poszukiwaniach 50-letniego mężczyzny, mieszkańca Łukowa.

W poniedziałek mężczyzna wyszedł do pracy i od tamtej pory nie nawiązał kontaktu z rodziną. Zaniepokojeni jego przedłużającą się nieobecnością najbliżsi o pomoc poprosili mundurowych.

Na szczęście mężczyzna się odnalazł.

- Jego życiu i zdrowiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Wszystkim zaangażowanym w pomoc w poszukiwaniach mężczyzny serdecznie dziękujemy - informuje policja.

an

Kierowca potrącił na przejściu kobietę z maleńkim dzieckiem

Na ulicy Przemysłowej w Łukowie doszło do groźnego potrącenia kobiety, która przechodziła z wózkiem przez przejście dla pieszych.

Zdarzenie miało miejsce 11 marca około godziny 9. Jak poinformował oficer prasowy KPP Łuków, Marcin Józwick, 63-letnia kobieta, prowadząc wózek

z rocznym dzieckiem, znajdowała się już na pasach, gdy została potrącona przez samochód marki Peugeot, którym kierował 34-letni mężczyzna z Łukowa.

Kierowca za nieustąpienie pierwszeństwa i spowodowanie zdarzenia został ukarany mandatem w wysokości 2500 zł i otrzymał 15 punktów karnych.

Na szczęście kobieta i dziecko nie odnieśli poważnych obrażeń.

an

Pały się nieużytki w Łukowie

W środę o godzinie 14.27 w Łukowie doszło do pożaru nieużytków i suchych traw. Zdarzenie miało miejsce na ulicy Poważe. Na miejsce

skierowano dwa wozy z JRG Łuków oraz jeden zastęp OSP KSRG Dąbie. Strażacy podali trzy prądy wody aż do całkowitego ugaszenia ognia. Spłonęło

około dwóch hektarów nieużytków. Właściciel terenu nie został ustalony.

an



Pożar gasili zawodowi strażacy i ochotnicy

REKLAMA

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214

REKLAMA

INSTALBUD ŁUKÓW

OSIEDLE FARFAK - II etap

NOWOCZESNE I KOMFORTOWE MIESZKANIA W ŁUKOWIE
od 37 m² do 63 m² - WINDA, OGRÓDKI, KOMÓRKI, MIEJSCA PARKINGOWE

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

tel. 25 798 49 54
kom. 512 211 006
www.instalbud-lukow.pl

ul. Farfak 2
21-400 Łuków

Łukowianin stracił oszczędności życia.

Oszuści obiecywali niebywałe zyski

57-latek stracił ogromną sumę pieniędzy, wpłacając oszczędności na konto fałszywej platformy inwestycyjnej. Oszustwo odkrył, gdy poproszono go o kolejną wpłatę na „sejf depozytowy”.

Tym razem ofiarą oszustów padł 57-letni łukowianin.

Mężczyzna zaufał internetowej reklamie i „zarejestrował się” na platformie, która przedstawiała się jako legalny broker inwestycyjny. Kilkanaście dni temu męż-

czynna wpłacił prawie 500 złotych jako „startowe” i natychmiast zauważył ponad pięćdziesięcioprocentowy zysk. Chcąc sprawdzić wiarygodność platformy, bez problemu „kontrolnie” wypłacił część zysku. Zachęcony obietnicami konsultanta i wizją ogromnego zysku 57-latek wpłacił na wskazane konto 40 tysięcy złotych. Niestety kolejny konsultant poinformował go o rzekomej pomyłce i o błędnym księgowaniu tych pieniędzy. Ta transakcja spowodowała „wyrzucenie” 57-latką z giełdy inwestycyjnej i stratę wszystkich zain-

westowanych środków - informuje oficer prasowy z KPP w Łukowie Marcin Józwiak.

Aby kontynuować inwestowanie, 57-latek musiał wpłacić 30 tys. zł. Uwierzył konsultantowi i dokonał przelewu. Po wpłacie zobaczył zyski, ale tylko wirtualne.

Po kilku dniach mężczyzna oprócz swojego kapitału miał już ponad 25 tysięcy dolarów zysku. Zgodnie z sugestią konsultanta postanowił je wypłacić. Jednak chcąc zamknąć zlecenie, musiał wpłacić ponad 20 tysięcy złotych. Nieświadomy podstęp mężczyzna wpłacił też takie pie-

niądze na podane mu konto. Po tym 57-latek dostał wiadomość o pozytywnym rozpatrzeniu wniosku o wypłatę. Gdy dostał kolejną informację o dodatkowej wpłacie umożliwiającej otwarcie sejfu depozytowego, zorientował się, że jednak padł ofiarą oszustów. W niespełna dwa tygodnie wpłacił im swoje oszczędności i w ten sposób stracił ponad 90 tysięcy złotych - dodaje Marcin Józwiak.

Policja po raz kolejny apeluje o ostrożność przy ofertach finansowych!

Zderzenie Audi i Mercedesa

10 marca po godzinie 10 w Wólce Domaszewskiej doszło do zdarzenia drogowego z udziałem dwóch samochodów - Mercedesa i Audi.

Jak przekazał oficer prasowy KPP Łuków, Marcin Józwiak, 26-letni mieszkaniec gminy Woj-

cieszków, kierując Audi, podczas nieprawidłowego wyprzedzania doprowadził do kolizji z Merce- desem, którym kierował 48-letni mieszkaniec Łukowa.

Obaj kierowcy byli trzeźwi, co potwierdziło badanie alkomatem. Sprawca zdarzenia, 26-latek, został pouczonej przez policję.

an

Samochód potrafił dwie osoby prowadzące wózek

W poniedziałek, 10 marca przed godziną 15 na ul. Piłsudskiego w Łukowie doszło do groźnego potrącenia.

Samochód marki Toyota, prowadzony przez 52-latkę, potrafił dwoje pieszych w wieku 34 i 35 lat, którzy prowadzili wózek z 3-letnim dzieckiem. Jak

poinformował oficer prasowy KPP Łuków Marcin Józwiak, na szczęście kierowca nie uderzył w wózek, więc dziecko nie odniosło żadnych obrażeń. Z kolei osoby prowadzące wózek doznały tylko niegroźnych obrażeń ciała niezagrażających ich zdrowiu i życiu.

Sprawca został ukarany mandatem karnym.

an

Pożar szopy w gminie Stanin



Na szczęście ogień nie rozprzestrzenił się na sąsiednie zabudowania znajdujące się na posesji



Z ogniem walczyło pięć zastępów straży pożarnej

10 marca o godz. 15.55 służby ratunkowe zostały wezwane do pożaru drewnianej szopy w miejscowości Kij.

Na miejsce skierowano strażaków z OSP Gozd, OSP Tuchowicz, OSP Stanin, OSP Kopina oraz jednostkę Państwowej Straży Pożarnej w Łukowie.

Pożar stanowił poważne zagrożenie, ponieważ w pobliżu płonącej szopy znajdował się budynek gospodarczy pokryty eternitem. Istniało ryzyko rozprzestrzenienia się ognia, jednak strażakom udało się

opanować sytuację i zminimalizować straty. Na miejscu była również policja, która zajmie się ustalaniem przyczyny pożaru. Na szczęście w zdarzeniu nikt nie ucierpiał.

an

Senior potrafił kobietę na przejściu

We wtorek o godzinie 8.30 w Łukowie doszło do groźnego potrącenia, w którym ucierpiała seniorka.

Zdarzenie miało miejsce na ul. Piłsudskiego. Jak poinformował oficer prasowy KPP Łuków, Marcin Józwiak, 72-letni kierow-

ca samochodu marki Opel potrafił 78-letnią kobietę.

Na miejsce wezwano zespół ratownictwa medycznego, jednak na szczęście obrażenia poszkodowanej okazały się niegroźne.

Policja prowadzi czynności wyjaśniające okoliczności zdarzenia.

an

Mężczyzna potrzebował pomocy, wezwano straż

Wieczorem, 11 marca o godz. 20.22 straż pożarna została wezwana do otwarcia drzwi domu w Nowym Jamielniku.

Na miejsce skierowano jednostki straży z JRG Łuków oraz OSP Jedlanka. Po przybyciu na miejsce strażacy nawiązali kon-

takt z osobą znajdującą się wewnątrz domu, jednak mężczyzna nie był w stanie samodzielnie podejść do drzwi. W związku z tym strażacy zdecydowali się na siłowe otwarcie wejścia.

Na miejscu obecny był także zespół ratownictwa medycznego, który zajął się poszkodowanym.

an

Jest przetarg na nowe drogi w gminie Łuków

GMINA ŁUKÓW: W Dąbiu i w Karwaczu powstaną nowe drogi, na które gmina Łuków pozyskała dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Przetarg na wykonanie robót jest ogłoszony, a obydwie trasy mają być gotowe w ciągu kilku miesięcy.

Budowa obydwu dróg to odpowiedź na postulaty mieszkańców, którzy chcą w przyszłości wykorzystać przylegające do nich grunty na inwestycje, przede wszystkim w budownictwo jednorodzinne. Nowa trasa w Dąbiu będzie mieć ponad 1,5 km, a w Karwaczu prawie 1 km - zapowiada wójt gminy Łuków Mariusz Osiak.

Obecnie w Dąbiu trwa budowa pierwszego odcinka no-

wej drogi równoległej do drogi powiatowej, od cmentarza do szkoły. Planowany teraz fragment również obejmuje odcinek drogi równoległej do drogi powiatowej w kierunku Żdźar, ale od szkoły do przejazdu kolejowego, z włączeniem do trasy powiatowej i doświetlonym przejściem dla pieszych. Z kolei nowa trasa w Karwaczu powstanie wzdłuż drogi wojewódzkiej Łuków - Międzyrzec Podlaski.

Jeśli w przetargu potencjalni wykonawcy robót zaproponują ceny, które nie przekroczą wartości kosztorysowej, z własnego budżetu gmina Łuków pokryje połowę kosztów, a resztę będzie stanowić dotacja z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Obydwa zadania mają być zrealizowane w ciągu sześciu miesięcy.

mo

Szukają mężczyzn do różańca

Parafia Chrystusa Króla w Jedlance ogłasza nabór mężczyzn do nowo powstającego koła różańcowego. Choć tradycyjnie wspólnoty różańcowe kojarzone są głównie z kobietami, modlitwa różańcowa jest otwarta dla wszystkich.

Nowa inicjatywa skierowana jest do mężczyzn, którzy chcą pogłębiać swoją wiarę i wspólnie modlić się w intencji kościoła oraz rodzin.

Zgłoszenia przyjmuje ksiądz proboszcz.

an

LUK

Radzynianie, i nie tylko, schudli już 9 ton z NATURHOUSE

Walka ze zbędnymi kilogramami okazuje się dla mieszkańców Radzyna i okolic łatwiejsza niż się wydaje. Coraz więcej z nas decyduje się na odchudzanie z pomocą specjalisty i wybiera stałą opiekę dietetyka. Porzucamy modne diety cud i zaczynamy odchudzanie już z głową! - 20, 30, a nawet 50 kg! - Moi podopieczni dzięki wsparciu i wskazówkom przekraczają często granice własnych możliwości - mówi Justyna Wójtowicz, dietetyk Naturhouse Radzyń.

Z pomocy specjalistów ds. żywienia korzystają osoby z różnym stopniem nadwagi i w różnym wieku. Naturhouse Radzyń Podlaski pomaga dzieciom od 6-go roku życia, kobietom, które chciałyby poprawić figurę zrzucając 5-10kg ale również osobom borykającym się z otyłością kliniczną oraz w różnych jednostkach chorobowych. - Skuteczność, którą udaje się nam osiągnąć to nie tylko efekt jedzenia - to odwrót od starych nawyków, które rujnują zdrowie.

Po okresie współpracy często słyszę, że odmieniam nie tylko sylwetkę, ale także podejście do życia. Jestem dietetykiem z pasją, uwielbiam swoją pracę dzięki czemu motywuję, wspieram i nie oceniam - dodaje dietetyk Justyna Wójtowicz. Skuteczna metoda odchudzania, rzucenie zbędnych kilogramów to jednak coś więcej niż zwykła dieta. Odchudzanie jest procesem, który jeśli jest prowadzony pod okiem specjalisty zmienia więcej niż tylko wagę.

Metoda Naturhouse opiera się na 3 etapach: systematycznym elemencie w postaci regularnych wizyt kontrolnych i odpowiednio dobranych sposobach odżywiania oraz zastosowaniu suplementacji opartej na składnikach naturalnego pochodzenia. Dzięki cotygodniowym spotkaniom z dietetykiem plan żywieniowy dopasowany jest do naszych indywidualnych potrzeb,



co przekłada się na efekty zauważalne od pierwszych tygodni. Kuracja odchudzająca podzielona jest na dwa etapy: odchudzanie i stabilizację masy ciała. Na każdym z etapów klient pozostaje pod opieką dietetyka, który wyprowadza nas z diety, dzięki czemu unikamy efektu jojo. Podopieczni, którzy schudli z dietetykiem Naturhouse mgr inż. Justyną Wójtowicz, zachwalają zarówno stałą opiekę, która pomogła im w systematycznym przestrzeganiu zaleceń oraz dobór diety i suplementów, dzięki którym nie odczuwają głodu, a efekty w postaci spadków wagi są widoczne od razu.

Jestem dietetykiem z 12 letnim doświadczeniem. Nie znajdziesz u mnie diet cud, za to 100% zdrowego podejścia. Moje podejście do pracy jest proste - chcę, żeby zdrowy styl życia był dla Ciebie przyjemnością, a nie kolejnym obowiązkiem.



NATURHOUSE Radzyń Podlaski – dietetyk Justyna Wójtowicz

ul. Dąbrowskiego 24

tel. 570 057 206

Zadzwoń, umów się.



53 stypendia dla uczniów. Wójt nagrodziła najzdolniejszych



W gronie stypendystów znaleźli się uczniowie klas IV-VI ze średnią ocen 5,0 i powyżej oraz uczniowie klas VII-VIII, których średnia ocen wyniosła lub przekroczyła 4,75



Najlepsi z najlepszych! Uczniowie wyróżnieni Stypendium Wójta Gminy za wybitne osiągnięcia



Uczniowie, którzy swoim talentem i zaangażowaniem zasłużyli na stypendium wójta



Uroczystość była okazją do wyróżnienia pilnych uczniów i pracujących z nimi nauczycieli

W sali konferencyjnej Urzędu Gminy Wola Mysłowska odbyła się uroczystość wręczenia Stypendiów Wójta Gminy dla uczniów osiągających najlepsze wyniki w nauce.

Wójt Kinga Szerszeń uhonorowała 53 młodych, ambitnych i pracowitych uczniów, których średnia ocen przekroczyła 4,75.

Uczniowie usłyszeli wiele ciepłych słów podziękowań, zarówno za swoją sumienność, jak i za motywację, jaką dają im rodzice oraz nauczyciele. To właśnie ich wsparcie, cierpliwość i zaangażowanie pomagają młodzieży rozwijać skrzydła.

Po części oficjalnej wszyscy zgromadzeni mogli wspólnie świętować przy słodkim poczęstunku.

an

Pełna lista nagrodzonych uczniów:

Szkoła Podstawowa w Wandowie

1. Nadia Nowosielska
2. Wiktoria Wardak
3. Alicja Pietrzak
4. Hanna Skwarek
5. Alicja Stefańska
6. Jagoda Sobiech
7. Julia Kazana
8. Zofia Skwarek
9. Sara Bielińska
10. Dorota Fedorowicz
11. Amelia Witkowska

Szkoła Podstawowa w Jarczewie

1. Marcel Świtaj
2. Alicja Szczęśniak
3. Jakub Rajdaszka
4. Alicja Pawelec
5. Nikolas Deres
6. Maciej Bernaciak

7. Szymon Grudziński
8. Adam Osiał
9. Tomasz Osiał
10. Lena Adamczyk
11. Łukasz Kołodziejek
12. Paweł Kamola
13. Gabriela Bogdańska

Szkoła Podstawowa w Lisikierzu

1. Julia Chmiel
2. Emilia Chudek
3. Blanka Talarek
4. Kacper Kalinowski
5. Iza Matyka
6. Emilia Kuć
7. Aleksandra Rechnio
8. Emilia Kowalska
9. Aleksandra Czarnecka
10. Wiktoria Pszczoła
11. Wiktoria Leśkiewicz
12. Franciszek Kocielnik

13. Weronika Zboina

Szkoła Podstawowa w Mysławie

1. Martyna Rosa
2. Nikola Leszek
3. Aleksandra Mikołajewska
4. Jakub Ducki
5. Jan Zięcina
6. Lena Kamola
7. Julia Krupniewska
8. Michalina Celej
9. Aleksandra Latuszek
10. Maja Krupniewska
11. Gabriela Lada
12. Julia Papiewska
13. Maja Kamola
14. Wiktoria Król
15. Maciej Grodek
16. Igor Leszko

Interwencja straży na parkingu przy Stokrotce i Aldi

Strażacy usuwali zanieczyszczenia w rejonie sklepów spożywczych.

11 marca o godzinie 7.58 strażacy interweniowali na terenie gminy Krzywda w związku z wy-

ciekiem substancji ropopochodnej na parkingu przy sklepie Stokrotka przy ul. Łukowskiej. Do akcji zadysponowano jednostkę OSP KSRG Krzywda, która przeprowadziła neutralizację zanieczyszczenia i uprzątnęła teren.

Do podobnego zdarzenia doszło 13 marca w Łukowie, gdzie na ul. Kresów Wschodnich, w pobliżu sklepu Aldi, rozlana została oleista substancja na powierzchni około 20 m². Strażacy z JRG Łuków zabezpieczyli

teren, aby zapobiec zagrożeniu dla ruchu drogowego i pieszych, a następnie przy użyciu specjalistycznych środków usunęli zanieczyszczenie.

an

Tłumaczył, że tylko rozpałił ognisko. Policja wystawiła mu mandat



Policja ukarała właściciela mandatem

W Adamowie na ul. Kazimierza Pułaskiego straż pożarna i policja interweniowały w związku z pożarem nieużytków.

Do zdarzenia doszło 10 marca o godzinie 12.23. Ogień pojawił się na jednej z posesji, a do akcji gaśniczej skierowano jednostki z JRG Łuków oraz OSP Adamów.

Na miejsce wezwano również policję.

Jak poinformował nas oficer prasowy KPP w Łukowie, Marcin Józwiak, właściciel posesji, 65-letni mieszkaniec Adamowa, tłumaczył, że rozpałił ognisko i na chwilę pozostawił je bez nadzoru. W tym czasie ogień szybko się rozprzestrzenił, co wymagało interwencji strażaków.

Mężczyzna został ukarany mandatem.

an

Spotkanie autorskie z pisarką Anetą Krasieńską

ŁUKÓW: Miejska Biblioteka Publiczna im. Henryka Sienkiewicza w Łukowie zaprasza na spotkanie z autorką powieści obyczajowych oraz powieści z historią w tle, panią Anetą Krasieńską, które odbędzie się we wtorek, 25 marca o godz. 16.30 w czytelni dla dorosłych. Po spotkaniu można będzie kupić książkę z autografem i porozmawiać z autorką. Wstęp wolny.

Aneta Krasieńska z pochodzenia jest sochaczewianką,

mo

z wykształcenia i z zamiłowania humanistką, zakochaną w książkach. Obecnie mieszka w małej mazowieckiej wsi. Autorka powieści obyczajowych oraz powieści z historią w tle, m.in. „W sieci uczuć” (2017), „Marzenia Kaliny” (2017), „Nauczycielka z getta” (2022), „W objęciach nazisty”, „MATYLDA. Droga ku przyszłości” (2024), „Sanitariuszka” (2024) i wielu innych.

Wyjątkowe spotkanie dla kobiet „Jesteś cudem do odkrycia”

Klub Rodzica przy Koinonii Jan Chrzciciel – Łuków zaprasza wszystkie kobiety na spotkanie, które odbędzie się 22 marca o godz. 18 w Sali nad Księgarnią Jana Chrzciciela w Łukowie (ul. Dmocha 8). Wstęp wolny!

To będzie wieczór pełen refleksji i rozmów o kobiecej sile, pięknie i wartości. Gościem specjalnym będzie Iwona Pietrala – wokalistka i autorka książki „Jesteś piękna”, która podzieli się swoją historią i motywacją do odkrywania własnej wartości.

mo

LUK

Łukowscy policjanci zapobiegli tragedii

Policjanci z łukowskiej komendy zapobiegli tragedii, wykazując się szybkością i skuteczną reakcją. W nocy, patrolując ulice miasta, zauważyli niepokojące oznaki zagrożenia – spod dachu jednego z domów wydobywały się iskry i dym. Natychmiast powiadomili dyżurnego jednostki, prosząc o wezwanie straży pożarnej, a następnie, nie czekając na przyjazd służb, obudzili domowników, ostrzegając ich przed niebezpieczeństwem.



Dowodzący akcją gaśniczą strażak stwierdził, że gdyby nie natychmiastowa interwencja policjantów, pożar mógłby rozprzestrzenić się, stwarzając poważne zagrożenie dla zdrowia i życia domowników

Policjanci, st. post. Jacek Ptaszyński i st. post. Jakub Morozow, podjęli decyzję o dokładnym sprawdzeniu miejsca zagrożenia. Wraz z właścicielką domu udali się do kotłowni i poddasza, gdzie ustalili przyczynę dymu – samozapłon sadzy w kominie. Dzięki ich szybkiej reakcji, strażacy mogli sprawnie zlokalizować ognisko pożaru i opanować sytuację.

Dowodzący akcją gaśniczą strażak stwierdził, że gdyby nie natychmiastowa interwencja policjantów, pożar mógłby rozprzestrzenić się, stwarzając poważne zagrożenie dla zdrowia i życia domowników.

Magdalena Kołcon

Strażacy z OSP KSRG Okrzeja dbają o dobre przygotowanie do niesienia pierwszej pomocy

GMINA KRZYWDA
Jednostka OSP KSRG Okrzeja w swoich mediach społecznościowych poinformowała, że 2 marca w Lublinie pięcioro strażaków z tej jednostki odnowiło uprawnienia z Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy.



Emilia Kryczka, Daniel Kryczka, Marek Michalak, Bartosz Brudkowski i Paweł Matera pomyślnie zdali egzamin państwowy odnawiający uprawnienia z Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy

Strażakami, którzy ponownie przeszli szkolenie i odnowili uprawnienia są: Emilia Kryczka, Daniel Kryczka,

Marek Michalak, Bartosz Brudkowski i Paweł Matera pomyślnie zdali egzamin państwowy, odnawiający uprawnienia z Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy.

„Dziękujemy Centrum Szkoleń Medycznych Green Way za profesjonalne przygotowanie! Dzięki tym umiejętnościom nasi strażacy są jeszcze lepiej przygotowani, by nieść pomoc w każdej sytuacji” - napisali strażacy.

Kurs Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy (KPP) dla strażaków OSP jest niezbędnym szkoleniem, ponieważ strażacy często docierają na miejsce zdarzenia przed

zespołami ratownictwa medycznego i muszą umieć udzielić pierwszej pomocy przedmedycznej, aby ratować życie i zdrowie poszkodowanych.

Szkolenie obejmuje m.in.: zabezpieczanie miejsca wypadku, ewakuację, resuscytację krążeniowo-oddechową (RKO), tlenoterapię, unieruchamianie złamań i zwichnięć, zapobieganie wychłodzeniu i wstrząsowi, wstępną selekcję medyczną (triage) oraz obsługę sprzętu ratowniczego.

mo

Antoni Gorgoń Grucha rozbawił Łuków do łez!

W sobotni wieczór, 15 marca 2025 roku, Łukowski Ośrodek Kultury gościł niezwyklego artystę. Publiczność była zachwycona.

Antoni Gorgoń Grucha, niepowtarzalny kabareciarz o wyrazistym stylu, wystąpił przed łukowską publicznością.

Widzowie niemal natychmiast poddali się urokowi artysty, który swoim kaszkietem, marynarką i charakter-

rystycznym sposobem bycia skutecznie przyciąga uwagę. Nie zabrakło legendarnych już zwrotów, takich jak „Halyna” i „mewa”, które rozbawiły publiczność do łez.

Występ Antoniego Gorgonia Gruchy to nie tylko humor najwyższej klasy, ale także dowód na to, że dobra zabawa potrafi łączyć ludzi i dostarczać niezapomnianych wspomnień. Artysta po raz kolejny udowodnił, że posiada nieprzeciętny talent do budowania atmosfery i angażowania publiczności. Salwy

śmiechu nie cichły ani na moment.

- Kto był na występie Gorgonia Gruchy w ŁOK ten dobrze wie o co chodzi. Kto nie był - powinien żałować i nie odpuszczać kolejnych prze-zabawnych wydarzeń w naszym ośrodku - mówi Tomasz Kanadys z ŁOK.

Serdecznie zapraszamy do obejrzenia kilku zdjęć z tego niezapomnianego wieczoru i śledzenia kolejnych wydarzeń w Łukowskim Ośrodku Kultury.

Ewa Jaszczak



- Trzeba przyznać, że Antoni Gorgoń Grucha to facet nie w kij dmuchał - mówi ŁOK

NEKROLOGI

Powiat łukowski

Marta Anna Zakrzewska, 76 lat
zm. 12 marca,
Zarzecz Łukowski

Stanisław Rybka, 91 lat
zm. 12 marca,
Gręzówka

Halina Grzechlik, 83 lata
zm. 12 marca,
Łuków

Jan Mućka, 61 lat
zm. 13 marca,
Stanin

Hades Łuków
Tel. 25 798 37 35

CO? GDZIE? KIEDY?

MARZEC

19
ŚRODA

19 marca, środa
- Wystawa okolicznościowa „Stolarski kunszt”, Muzeum Regionalne w Łukowie, godz. 15:00

MARZEC

21
PIĄTEK

21 marca, piątek
- Przedstawienie „Kopciuszek” w wykonaniu uczniów, SP nr 1 w Łukowie, godz. 11:00

MARZEC

22
SOBOTA

22 marca, sobota - Akcja sprzątnięcia rzeki Krzny, start parking OSiR w Łukowie, godz. 10:00

MARZEC

22
SOBOTA

22 marca, sobota
- Warsztaty malarskie „Malowanie przy winie”, Jezioro, godz. 16:00

MARZEC

24
PONIEDZIAŁEK

24 marca, poniedziałek
- Happening artystyczny „W jak Wiosna!”, GBP Adamów, godz. 16:30

Wypadek żołnierza. Z twarzy Mariusza uśmiech nigdy nie schodził

32-latek kierujący Volkswagenem z nieustalonych przyczyn zjechał z drogi i uderzył w drzewo. Jego życia nie udało się uratować.

Do wypadku w Żyrzynie doszło w sobotę (8 marca). Śp. Mariusz pochodził z Żerdzi. Nie tak dawno wziął ślub ze swoją kobietą życia. Zamieszkali w Osinach.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów puławskiej drogowki wynika, że kierujący Volkswagenem mężczyzna z nieustalonych jak dotąd przyczyn zjechał z drogi i uderzył w drzewo. Na miejsce skierowano służby ratunkowe. Interweniowali również strażacy. Pomimo reanimacji prowadzonej na miejscu przez ratowników medycznych życia kierującego pojazdem 32-latka nie udało się uratować - informuje nadkomisarz Anna Ka-



Kolega śp. Mariusza: To ułożony chłopak. Ambitny. Wiedział, jaki ma plan na życie

mola z KWP w Lublinie.

Na miejscu policjanci z puławskiej drogowki prowadzili oględziny pod nadzorem prokuratora. Przyczyny wypadku wyjaśni prowadzone śledztwo. Tragicznie zmarły kierowca to żołnierz, który odbywał szkolenie w 41. Bazie Lotnictwa Szkolnego imienia mjr. pil. Eugeniusza Horbaczewskiego w Dęblinie.

- Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 8 marca

w godzinach porannych doszło do wypadku samochodowego, w którym zginął żołnierz Dobrowolnej Zasadniczej Służby Wojskowej odbywający szkolenie w 41. Bazie Lotnictwa Szkolnego - poinformowała 41. Baza Lotnictwa Szkolnego na Facebooku. Dowódca bazy złożył także kondolencje żonie oraz najbliższemu żołnierzowi.

W śmierć 32-latka nie może uwierzyć jego kolega. - W prze-

szłości pracowaliśmy razem. Był bardzo sympatycznym człowiekiem. Uśmiech nie schodził z jego twarzy. Był bardzo pozytywnie nastawiony do życia. Jego nagła strata to był szok dla wszystkich - mówi Jakub.

Kolega śp. Mariusza dodaje, że jeszcze nie tak dawno przeglądał zdjęcia na jego profilu w mediach społecznościowych. - Cieszy się, że ożenił się. Na świat przyszło dziecko. Możemy tylko współczuć, bo bodajże dwuletnia pociecha straciła tatę, a żona męża - dodaje.

Kolejny z kolegów nie może uwierzyć w śmierć Mariusza. - To ułożony chłopak. Ambitny. Wiedział, jaki ma plan na życie. Pracowaliśmy razem. Widzieliśmy się codziennie. Nie było z nim żadnych problemów. Gdy dowiedziałem się o tym potwornym wypadku, nie mogłem uwierzyć, że stało się coś takiego - mówi Paweł.

mp

Próbował okraść sklep. Był pijany

POWIAT OPOLSKI:
Mowa o jednym z mieszkańców z gminy Józefów nad Wisłą, który w opolskim dyskoncie wybrał produkty za prawie tysiąc złotych i wcale nie zamierzał za nie płacić. Przyłapał go pracownik ochrony.

W środę, 12 marca wieczorem w jednym ze sklepów na terenie Opola Lubelskiego pracownik ochrony ujął mężczyznę, który chciał wyjść ze sklepu, nie płacąc za swoje zakupy. A trochę tego było...- Skierowani na miejsce policjanci ustalili, że 25-letni mężczyzna z torbą pełną produktów spożywczo - przemysłowych oraz kosmetycznych był już za linią kasy.

Mężczyzna nie miał przy sobie paragonu, gdyż nie zapłacił za swoje zakupy, które zostały oszacowane na kwotę prawie 1000 złotych - relacjonuje komisarz Sabina Piłat-Kozieł z Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Policjanci wyczuli od mężczyzny zapach alkoholu, również jego zachowanie wskazywało na to, że nie jest trzeźwy. Jak się szybko okazało, wydmuchał 1,5 promila.

- Pijany 25-latek trafił do policyjnego aresztu, gdzie po wytrzeźwieniu przyznał się do kradzieży w sklepie. Wkrótce mężczyzna stanie przed sądem i odpowie za kradzież produktów ze sklepu. Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności - dodaje komisarz Sabina Piłat-Kozieł.

Agnieszka Gołębiowska

Wypadł z drogi i uderzył w drzewo

POWIAT OPOLSKI:

Trwa wyjaśnianie okoliczności zdarzenia, do którego doszło w czwartek, 13 marca w Słotwinach (gmina Karczmiska, powiat opolski). Kierowca stracił na zakręcie panowanie nad pojazdem i uderzył w drzewo. Jedna osoba trafiła do szpitala.



Policjanci z Opola Lubelskiego wyjaśniają okoliczności zdarzenia

Jak ustalili policjanci z Opola Lubelskiego, w czwartek po południu w miejscowości Słotwiny 58-latek jadący Fordem nie dostosował prędkości do panujących na drodze warunków, na łuku drogi stracił panowanie nad autem, zjechał z drogi, po czym uderzył w przydrożne drzewo. - Na miejscu ładował śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, który zabrał poszkodowaną 56-letnią pasażerkę pojazdu do szpitala w Lublinie. Na szczęście jej życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Kierujący fordem 58-letni mężczyzna był trzeźwy - przekazuje komisarz Sabina Piłat-Kozieł

z Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

58-letni mieszkaniec gminy Kazimierz Dolny ze zdarzenia wyszedł cało.

Pamiętajcie o zasadach bezpieczeństwa!

- Przy tak zmiennych warunkach pogodowych spowodowanych opadami deszczu koła pojazdów szybko tracą przy-

czepność. Z tego też względu jazda z dużą prędkością czy też wykonywanie wszelkich manewrów na drodze - wyprzedzanie, wymijanie, wchodzenie w zakręt może skończyć się tragicznie. Starajmy się przewidywać zagrożenia na drodze - przestrzega komisarz Sabina Piłat-Kozieł.

Agnieszka Gołębiowska

Dzień Sołtysa w TVP 3 Lublin

Dzień Sołtysa obchodzony jest 11 marca, sołtyski z powiatu parczewskiego wystąpiły w programie Miłego Południa. Spotkanie było okazją do pokazania blasków i cieni tej funkcji, ale też do podziękowań dla liderów lokalnej społeczności.



Gośćmi Marty Gogłozy i Adama Kościańcuka w programie Miłego Popołudnia TVP 3 Lublin były Elżbieta Mazurek, sołtys miejscowości Brudno, gmina Parczew i Justyna GOLONKA, sołtys Kostr i przewodnicząca Rady Gminy Milanów

Sołtysi i Sołtyski to lokalni liderzy działający na wsiach. Na terenie naszego kraju funkcję tą sprawuje 40447 osób, niestety tylko 40 proc. stanowią kobiety. Sołtysami zostają ludzie o dużej dozie zaufania społecznego. O funkcji sołtysa, blaskach i cieniach tej społecznej funkcji panie sołtyski opowiedziały w programie Miłego Południa TVP 3 Lublin.

Elżbieta Mazurek, sołtys miejscowości Brudno, gmina Parczew, funkcję sołtysa pełni już czwartą kadencję.

- Presja kamery i czasu robi swoje, ale samo zaproszenie do telewizji traktuję jako ogromne wyróżnienie - mówi pani sołtys. - Zawsze mogę liczyć na wsparcie mieszkańców. Życzenia z okazji Dnia Sołtysa sprawiają, że rzeczy-

wście ten dzień staje się wyjątkowy.

Sołtysi idą z duchem czasu. Wiele spraw załatwia się na zebraniach wiejskich. Jednak dobrym nośnikiem informacji i komunikacji staje się internet.

- Do programu zaprosił mnie Adam Kościańcuk, co było bardzo miłym zaskoczeniem - mówi Justyna GOLONKA, sołtys Kostr. - Cieszę się, że nasze sołectwo zostało dostrzeżone i mogłam je z dumą reprezentować przed kamerami. Mam wspaniałych mieszkańców, dzięki czemu w naszym sołectwie dzieje

się dużo. Odbywają się u nas zajęcia Zumby, realizujemy wiele inicjatyw, z których większość nabrała cykliczności, co niesamowicie mnie cieszy. Aktualnie przygotowujemy się do organizacji już po raz czwarty Drogi Krzyżowej mieszkańców wsi Kostry. Bardzo dużo w pracy sołtysa pomaga współpraca, zarówno ta z samorządem, jak i instytucjami czy organizacjami. Dzięki temu możemy jeszcze bardziej wpływać na to, co dzieje się na terenie sołectwa i w jaki sposób się to odbywa - dodaje pni sołtys.

ema

WSP

Tragiczna przejeżdżka quadem. Śledczy nie mają wątpliwości, kto prowadził



Foto: P. J. / Archiwum

Jadący quadem 22-latek i 24-latek zjechali na zakręcie z drogi gruntowej i uderzyli w przymę kamieni i w drzewo. Uderzenie było na tyle silne, że młodszy z mężczyzn poniósł śmierć. Dla drugiego uczestnika wypadku, zdarzenie skończyło się poważnymi obrażeniami

Było już po zmroku, gdy dwaj młodzi mężczyźni pędzili quadem po drodze gruntowej. Jazdę skończyli na przymie kamieni i drzewie. Życia jednego z nich nie udało się uratować. Prokurator musiał rozstrzygnąć, kto siedział za kierownicą pojazdu.

Niedzielnego wieczoru, 17 lutego, 22-latek z gminy Trzebieszów i 24-letni łukowianin wybrali się na przejeżdżkę quadem koło miejscowości Szaniawy-Matysy w gminie Trzebieszów (pow. łukowski). Poruszali się drogą gruntową. Skończyło się

tragicznym w skutkach wypadkiem. - Z ustaleń mundurowych pracujących na miejscu zdarzenia wynika, że jadący quadem 22-latek i 24-latek zjechali na zakręcie z drogi i uderzyli w przymę kamieni i w drzewo. W wyniku wypadku pokrzywdzeni mężczyźni doznali obrażeń ciała. Niestety, mimo prowadzonej na miejscu zdarzenia reanimacji, życia 22-latka nie udało się uratować. Natomiast pokrzywdzony 24-letni łukowianin z poważnymi urazami został przewieziony do szpitala - informował tuż po zdarzeniu asp. szt. Marcin Józwiak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Łukowie.

Śledztwo w tej sprawie prowadzi Prokuratura Rejonowa

asp. szt. Marcin Józwiak KPP w Łukowie
Mimo prowadzonej na miejscu zdarzenia reanimacji, życia 22-latka nie udało się uratować

w Łukowie. Jednym z zadań śledczych było ustalenie, kto prowadził pojazd. - Na podstawie nagrania monitoringu oraz zeznań świadków ustalono bez wątpliwości, że kierującym był mężczyzna, który zginął w tym wypadku - informuje prokurator Jolanta Niewęglowska, p.f. prokuratora rejonowego w Łukowie. Prokurator czeka na wyniki sekcji zwłok, które rozstrzygną kwestię tego, czy kierujący pojazdem był w chwili zdarzenia trzeź-

OSTROŻNIE NA QUADACH!

Niedługo po tragicznym wypadku w Szaniawach-Matysach, do groźnego zdarzenia z udziałem quada doszło w Biardach (gm. Łuków). Z ustaleń policjantów wynika, że 48-latek z powiatu siedleckiego zjeżdżając stromym zboczem żwirowni źle ocenił pochylenie i kierowany przez niego quad przewracając się na bok przygniół jadącego z nim syna. Chłopiec trafił do szpitala. 10-latek może jednak mówić o dużym szczęściu, bo nie odniósł poważniejszych obrażeń.

Do zdarzenia doszło 23 lutego. Kierowca quada był trzeźwy

Szpital w Parczewie. Kielar zrezygnował z dyrektorskiej posady. Trafi do Puław

W Państwowym Instytucie Weterynaryjnym-Państwowym Instytucie Badawczym w Puławach pracować będzie Ryszard Kielar, który zrezygnował z pełnienia funkcji dyrektora parczewskiego szpitala.

Foto: Marcin Kosyk



Ryszard Kielar będzie pracował w puławskim instytucie

W 2024 roku Jarosław Ostrowski, dotychczasowy dyrektor, odszedł z parczewskiego szpitala po dwóch latach pracy na tym stanowisku. Wrócił do szpitala MSWiA w Lublinie.

Nowego dyrektora wskazał w uchwale Zarząd Powiatu Parczewskiego - na 6-letnią kadencję powołany został Ryszard Kielar. Jego kadencja miała upłynąć 6 października 2030 roku. Wcześniej Kielar startował na wójta gm. Lubartów z KOALICYJNY KOMITET WYBORCZY TRZECIA DROGA POLSKA 2050 SZYMONA HOŁOWNI - POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE. Nie wszedł do drugiej tury. Podał wówczas, że jest członkiem PSL.

Niespodziewana rezygnacja

Kadencja Kielara nie potrwa jednak do 2030 roku, o czym na niedawnej sesji Rady Powiatu Parczewskiego poinformował starosta Janusz Hordejuk. - Dyrektor złożył wypowiedzenie, okres wypowiedzenia upływa pod koniec kwietnia, następnie przygotujemy konkurs - poinformował starosta, odpowiadając na pytanie radnego Adama Wróblewskiego.

„Wspólnota” ustaliła nieoficjalnie, że Kielar ma zacząć pracę

w inspekcji weterynaryjnej. Próbaliśmy się skontaktować telefonicznie z dyrektorem Kielarem, ale bezskutecznie. Wysłaliśmy zatem pytania na maila, ale nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

Nasze doniesienia potwierdziły się. Kielar figuruje już na stronie Państwowego Instytutu Weterynaryjnego-Państwowego Instytutu Badawczego w Puławach. Ma odpowiadać za dział techniczny. Do jego zadań należy utrzymywanie sprawności infrastruktury instytutu; koordynowanie przygotowania i realizacji prac remontowych lub inwestycyjnych; koordynowanie przeglądów, wzorcowania, sprawdzania laboratoryjnego wyposażenia pomiarowego czy prowadzenie książki obiektów użytkowanych przez instytut.

Trudna sytuacja finansowa

Przypomnijmy, że parczewski szpital jest w trudnej sytuacji finansowej. W styczniu Ryszard Kielar poinformował, że placówka zalega lekarzom ok. 2,1 mln złotych. Opóźnienia w płatnościach wynoszą do 45 dni. Z informacji nie wynikało, ilu lekarzy nie dostało pensji na czas.

Grzegorz Rekiel

Policja szuka niszczycieli banerów Trzaskowskiego

Przed każdymi kolejnymi wyborami w Białej Podlaskiej niszczone są banery, niejednokrotnie przeciwnych ugrupowań i to seriami. Tym razem poszkodowany został komitet wyborczy Rafała Trzaskowskiego.



Dokumentacja Wojciecha Sosnowskiego z białskiego sztabu Rafała Trzaskowskiego dotycząca zniszczenia banerów

Przed kilkoma dniami Wojciech Sosnowski z białskiego sztabu Rafała Trzaskowskiego (jest też radnym Sejmiku Wo-

jewództwa Lubelskiego) zgłosił policji fakt zniszczenia w Białej Podlaskiej 3. banerów z wizerunkiem kandydata Platformy Obywatelskiej na Prezydenta RP.

- W Białej Podlaskiej mieszkańcy chętnie wywieszają materiały wyborcze Rafała Trzaskowskiego na swoich ogrodzeniach i posesjach. Niestety są też i tacy, którzy je niszczą. Wiele osób pisało do mnie z prośbą o interwencję, ponieważ banery, które powiesili zostały pocięte, uszkodzone lub zerwane. W związku z tym 7 marca sprawę zgłosiłem do białskiej komendy policji - powiadomił nas Wojciech Sosnowski.

Podał też przykład: „Na skrzyżowaniu ulicy Witoroskiej i Koncertowej (rondo WOŚP), ktoś zniszczył baner wycinając twarz Rafała Trzaskowskiego. Miejsce to jest objęte monitoringiem. Czekam na ustalenia policji”.

Skierował także apel za pośrednictwem kilku redakcji. - Być może ktoś widział osoby niszczące banery i będzie mógł pomóc policji w odnalezieniu sprawców - ma nadzieję. Powołuje się na Kodeks wykroczeń, który wskazuje: „Kto umyślnie uszkadza lub usuwa ogłoszenie wystawione publicznie przez instytucję państwową, samorządową albo organizację społeczną lub też w inny

sposób umyślnie uniemożliwia zaznajomienie się z takim ogłoszeniem, podlega karze aresztu albo grzywny” (art. 67 § 1).

Nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchła, oficer prasowy białskiej policji poinformowała nas, że w tej sprawie prowadzone są przez Komendę Miejską Policji czynności wyjaśniające w kierunku art. 67 Kodeksu wykroczeń.

- Ustalamy wszystkie okoliczności, w tym sprawcę tego czynu - zapewniła nadkomisarz.

(Pim)

Złoto Kacpra Roszkowskiego!

Pierwszy mistrz Polski w siatkówce z Międzyrzecza!

Kacper Roszkowski, pochodzący z Międzyrzecza Podlaskiego siatkarz, został mistrzem Polski juniorów. Wraz z drużyną MOS Wola Warszawa sięgnął po tytuł, mając znaczący wkład w sukces zespołu. To pierwsze tego rodzaju osiągnięcie dla zawodnika z Międzyrzecza Podlaskiego.

Wypożyczony z Trójki Międzyrzec Podlaski Roszkowski rozpoczął turniej finałowy w imponującym stylu, zdobywając tytuł MVP w pierwszym meczu przeciwko BKS Chemik SM Bydgoszcz. Jego drużyna wygrała to spotkanie 3:0. W kolejnym starciu MOS Wola Warszawa pokonał Jastrzębski Węgiel 3:2, zapewniając sobie miejsce w czwartej czwórce turnieju.

Kacper doceniony przez szefa szkolenia

W ostatnim meczu fazy grupowej siatkarze z Warszawy musieli uznać wyższość Treffa Gdańsk, przegrywając 1:3, jednak mimo porażki zakwalifikowali się do półfinału. Tam pokonali Eco-Team AZS Stoelzle Częstochowa 3:1, co zapewniło im awans do finału.

W decydującym meczu MOS Wola Warszawa zmierzył się z AKS Rzeszów i odniósł zwycięstwo 3:1, zdobywając mistrzostwo Polski juniorów. Trzecie miejsce zajęli siatkarze Treffa Gdańsk, którzy w trzech setach pokonali graczy z Częstochowy. To wielki sukces Kacpra Roszkowskiego, który przez cały turniej prezentował wysoką formę. Jego talent i zaangażowanie zostały dostrzeżone przez ekspertów, w tym przez szefa szkolenia programu SOS - Krzysztofa Felczaka.

68 punktów i pięć asów

Kacper Roszkowski swoje pierwsze siatkarskie kroki stawił pod okiem trenera Zbigniewa Bernata, który od lat pracuje z młodymi talentami w Międzyrzeczu Podlaskim. To właśnie w rodzinnym mieście rozpoczęła się jego przygoda z siatkówką, a teraz jako mistrz Polski juniorów może być inspiracją dla kolejnych pokoleń młodych sportowców.

Poza zdobyciem tytułu najlepszego zawodnika meczu otwarcia, Kacper zanotował w całym turnieju 68 punktów oraz pięć asów serwisowych. Trzy z nich zostały zdobyte w najważniejszym meczu turnieju.



Kacper Roszkowski zaraz po zdobyciu tytułu Mistrza Polski Juniorów. Gratulujemy!



ROZMOWA ZE Zbigniewem Bernatem, pierwszym trenerem Kacpra Roszkowskiego

„Wymarzone dziecko do treningu”

W To właśnie Pan jako pierwszy zwrócił uwagę na Kacpra. Pamięta Pan, jak do tego doszło?

- Było mi o tyle łatwiej, że obaj starsi bracia byli moimi podstawowymi zawodnikami. Co prawda na innych pozycjach, bo najstarszy był rozgrywającym i to naprawdę w jednej z moich najlepszych drużyn - mówię o Damianie. Później Bartek był jako przyjmujący, czasem atakujący, zależnie od potrzeb w drużynie. Marzyłem o tym, żeby Kacper grał na przyjęciu, bo naprawdę miał i ma do tego predyspozycje. Dowodem jest ubiegłoroczny medal Mistrzostw Polski w siatkówce plażowej. Włodarze i trenerzy klubu, w którym trenuje obecnie, zdecydowali, że jest na pozycji atakującego i absolutnie to szanuję.

W W rozmowach z osobami związanymi z międzyrzecką siatkówką bardzo często pojawia się temat wsparcia rodziny. Ta pomoc była widoczna od samego początku?

- Oczywiście. Przede wszystkim pani Małgosia, mama Kacpra, naprawdę wyjątkowo zaangażowana. Na treningi zawsze dowieziony, zawsze odwieziony. Na zawodach zawsze obecny, do tego jeszcze bardzo pracowity. Wymarzone

dziecko do treningu.

W Spodziewał się Pan, że to właśnie Kacper będzie pierwszym międzyrzezczaninem, który osiągnie tak duży sukces?

- Wcześniej miałem kilku kapitalnych zawodników. Zgrać ze sobą musi się jednak wiele składowych. Zawodnik musi trafić w odpowiedni rocznik, drużynę, trenerów i przede wszystkim odpowiedni klub. Kacprowi fajnie się to wszystko poukładało. Wcześniej liczyłem na co najmniej czterech, którzy zwołują co najmniej tyle, co Kacper, już w dorosłej siatkówce. Jeśli chodzi o Kacpra, naprawdę cieszę się. Od kiedy zaczął rosnąć i to nie odbijało się na jego motoryce i kulturze ruchu, wiedziałem, że to jest człowiek, który w siatkówce może dużo osiągnąć. Robi postępy z roku na rok. Obecnie jest to już inny Kacper. Byłem zauroczony jego ubiegłorocznym graniem w siatkówce plażowej. Cieszyłem się wtedy, szczerze cieszę się również teraz.

W Warto przypomnieć właśnie o tym, że Kacper osiągnął także bardzo duży sukces w plażowej odmianie siatkówki.

- Świetnie się złożyło, że zagrał z Bartoszem Mazurem z Białej Podlaskiej. Jeden zyskał przy drugim bardzo wiele i to ich

obopólny sukces. Cieszę się, że w tamtym towarzystwie Kacper absolutnie nie odstawał. To dla mnie ważne, że był równorzędnym partnerem i osiągnął medal. Dodajmy, że wtedy jako człowiek rok młodszy.

W W Międzyrzeczu, w najbliższym czasie znajdują się kolejne talenty, które mogłyby pójść śladem Kacpra?

- Myślę, że na następne sukcesy musimy poczekać dwa, trzy lata. Był zastój, nie mieliśmy klas sportowych. Teraz to wszystko wraca, kończy się przepiękna hala, będzie zwolniona sala w „Trójce”. Co za tym idzie, będzie można zrobić więcej rzeczy po południu. Nie oszukujemy się, więcej wartościowych rzeczy dla zawodników robi się po południu. Jest cisza, spokój, siatkarze są wyizolowani. Zapraszamy i pracujemy danego dnia z tymi, z którymi chcemy coś robić. Jest czas popracować indywidualnie i w grupie. Przede wszystkim, po południu przychodzą zawodnicy, którzy chcą. Seniorzy przeniosą się na dużą halę, my będziemy mieć do dyspozycji dużo więcej godzin popołudniowych na naszej sali gimnastycznej. Są SOS-y, ruszają klasy sportowe. To musi zapoczątkować, ale potrzeba czasu.

Statystyki Kacpra Roszkowskiego w turnieju finałowym:

- MVP w meczu otwarcia
- punkty: 68
- asy serwisowe: 5



ROZMOWA Z Marcinem Śliwą, prezesem UKS Trójka Międzyrzec Podlaski

„Talent, determinacja i wsparcie rodziny”

W Pierwszy Mistrz Polski w siatkówce wychowany w Trójce. To chyba całkiem niezły prezent na 20-lecie klubu?

- Dokładnie tak. Może nie mamy sukcesów w drużynach, bo nie da się ukryć, że trzeba mieć kolektyw ok. 20 osób. Nasz klub ma małe szanse, żeby osiągnąć Mistrzostwo Polski, ale mamy możliwość, by wylapywać „perełki”. I tu trzeba podkreślić, że Zbigniew Bernat był pierwszym, który zauważył Kacpra. Kiedy Kacper kończył szkołę podstawową, widzieliśmy, że ma duże możliwości. Miał także możliwości złapania parametrów, które w siatkówce są bardzo ważne, a więc wzrost. W pewnym momencie Kacper zaczął bardzo szybko rosnąć. Postanowiliśmy znaleźć mu klub, gdzie może jeszcze mocniej się rozwijać.

W Czyli było to przemysłane działanie – szukaliście dla niego najlepsze środowisko do rozwoju?

- Dokładnie. Kacper zawsze utożsamiał się z naszym klubem i mieliśmy z nim kontakt. Szukaliśmy dla niego miejsca, w którym mógłby trenować na jeszcze wyższym poziomie. W SMS-ach zawodnicy mają około 16 godzin treningu tygodniowo plus mecze na wysokim poziomie. To znacznie przyspiesza rozwój. Cieszymy się, że jako klub mamy swój wkład w jego sukces i że możemy wysłać zawodników w Polskę z nadzieją, że może kiedyś wrócą do nas do drużyny seniorskiej.

W Wybór okazał się strzałem w dziesiątkę, bo Kacper dziś może świętować Mistrzostwo Polski. Czy będąc na miejscu, może Pan powiedzieć, że MOS był zdecydowanie najlepszy?

- To bardzo trudny turniej, gdzie trzeba rozegrać pięć meczów dzień po dniu. Kacper grał we wszystkich spotkaniach i już na początku świetnie się zaprezentował, zdobywając tytuł MVP pierwszego meczu. Później jego skuteczność nieco spadła, ale wciąż był podstawowym zawodnikiem. Było to duże obciążenie fizyczne, ale poradził sobie bardzo dobrze. Fajnie, że zespół był zbudowany tak, by wszystko

rozkładało na innych zawodników. Siatkówka to gra zespołowa – jeden zawodnik nie wygra turnieju sam.

Kacper dołożył jednak sporą cegiełkę do tego sukcesu.

W W meczu finałowym zdobył osiem punktów, w tym trzy asami serwisowymi. To chyba ważny moment w spotkaniu?

- Tak, o ile dobrze pamiętam, to była kluczowa seria zagrywek w drugim lub trzecim secie, gdy wynik był wyrównany. Kacper dołożył pięć mocnych zagrywek, dzięki czemu jego drużyna odskoczyła rywalom.

W Czy Kacper jest obecnie wypożyczony z Trójki?

- Tak, jest to wypożyczenie do MOS Wola Warszawa. Chcieliśmy mieć kontrolę nad tym, co się z nim dzieje, dbaliśmy o to, by miał jak najlepsze warunki do rozwoju. Jego brat jest w zarządzie klubu, więc mamy pewność, że wszystko przebiega zgodnie z planem i w odpowiedni sposób. Ważne było dla nas, aby Kacper mógł się rozwijać, a nie być blokowany w jakikolwiek sposób. Dzięki temu możemy usłyszeć też o Międzyrzeczu i Trójce.

W Czy planujecie jakieś spotkanie Kacpra z młodzieżą w Międzyrzeczu?

- Mamy taki pomysł, ale musimy znaleźć odpowiedni moment. Kacper wciąż ma dużo obowiązków – rozgrywki ligowe, treningi, a do tego za kilka miesięcy maturę. To dla niego intensywny okres. Jak tylko znajdzie trochę czasu, chcielibyśmy, aby spotkał się z młodymi zawodnikami i podzielił się swoimi doświadczeniami.

W Jaki czynnik pana zdaniem miał największy wpływ na jego sukces?

- Na pewno talent, ale także determinacja i odpowiednie wsparcie ze strony rodziny. Jego bracia także trenowali siatkówkę, więc mógł czerpać z ich doświadczeń. Rodzice, a szczególnie mama, bardzo dbali o to, by wszystko było dobrze zorganizowane – zarówno pod względem sportowym, jak i edukacyjnym. Dzięki temu Kacper mógł skupić się na rozwoju i osiągnąć to, co dziś widzimy. Mamy nadzieję, że to dopiero początek jego drogi.

Mistrzowskie medale w hali i na plaży

Warto wspomnieć, że siatkarz z Międzyrzecza Podlaskiego pokazywał swoje wysokie umiejętności nie tylko w hali, ale także w siatkówce na plaży. Kacper, w parze z Bartoszem Mazurem, w lipcu 2023 roku został brzo-

wym medalistą Mistrzostw Polski Juniorów Młodszych w siatkówce plażowej.

Mieszkańcy Międzyrzecza Podlaskiego z dumą śledzili sukcesy Kacpra i liczą na to, że w przyszłości ponownie zobaczą go w barwach Międzyrzeckiego Towarzystwa Siatkarskiego.

rg

Kucharski i jego miłość życia!

W ostatnich dniach kolejną już 33. rocznicę ślubu obchodził Cezary Kucharski.

Wychowanek Orłat Łuków, były reprezentant Polski, zamieścił wpis w swoich mediach społecznościowych. Podzielił się miłością swojego życia - Dorotą Kucharską.

- 33 lata razem z moją opoką życiową. Wiele razem przeszliśmy przez te lata. Najważniejsze, że zbudowaliśmy rodzinę, która daje szczęście i oparcie! Gdy byłem jedną nogą na tamtym świecie, walczyła o mnie z olbrzymią determinacją. W głównej mierze jej zawdzięczam, że żyję. Zawsze rozsądna i w



Rodzina Kucharskich. Życzymy wszystkiego najlepszego!

cieniu, choć w naszej rodzinie najważniejsza! Jest architektem i spoiwem. Dziękuję i kocham Dorota Kucharska.

Cezary Kucharski podzielił się szczegółami początków znajomości ze swoją obecną żoną. - Poznaliśmy się w Tarnobrzegu. Wówczas przeszed-



Pamiątkowe zdjęcie ze ślubu Cezarego i Doroty Kucharskich

łem z Orłat Łuków do Siarki. Trafiłem do liceum. Uczyliśmy się w jednej klasie - mówi.

Zakochani wzięli ślub w kościele pw. Przemienienia

Pańskiego w Łukowie. Wesele odbyło się w Szkole Podstawowej nr 5.

mp

Dla Anny Wiater z Wrzosowa z okazji 70 urodzin

Wszystkiego najlepszego, Bożej opieki i siły na dalsze kolejne lata, szybkiego powrotu do zdrowia, wszelkiej pomyślności, spełnienia najskrytszych marzeń,

mnóstwo radości,

a przede wszystkim

dużo zdrowia

dla

Najukochańszej Żony

i Mamy oraz Babcie

składają

mąż Wiesław,

córka Ewa z mężem,

syn Marcin,

córka Aneta z mężem

oraz wnuki i prawnuczek.

Sto lat!

Witamy na świecie Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu



Dawid Drabik z tatą, Kolonia Brzeźnica Książęca,
ur. 8 marca, godz. 18.31;
3740 g, 57 cm
Rodzice: Dagmara, Piotr
Rodzeństwo: Julka



Filip Wawerek, Parzew,
ur. 12 marca, godz. 14.30;
2980 g, 53 cm
Rodzice: Monika, Adrian
Rodzeństwo: Weronika, 6 lat



Zosia Wasik, Łucka,
ur. 12 marca, godz. 21.49,
3500 g, 53 cm
Rodzice: Jowita, Dawid
Rodzeństwo: Zuzia, Lenka



Michał Bronisz, Wola Mieczysławska,
ur. 13 marca, godz. 11.30;
4230 g, 60 cm
Rodzice: Elżbieta, Kamil
Rodzeństwo: Natalia, Filip, Emilka



Nikodem Burtnik, Jawidz,
ur. 10 marca, godz. 17.59;
3280 g, 54 cm
Rodzice: Monika, Sebastian



Oliwier Barwiński z babcią, Annobór,
ur. 9 marca, godz. 15.45;
3890 g, 58 cm
Rodzice: Emilia, Arkadiusz
Rodzeństwo: Marcelinka



Olek Krasa z tatą, Marcinów,
ur. 11 marca, godz. 12.25;
3770 g, 57 cm
Rodzice: Katarzyna, Rafał
Rodzeństwo: Kacper - 7 lat,
Ola - 10 lat



Luiza Prusak, Łuków
Urodzona 11 marca,
godz. 11:52, 3135 g, 51 cm
Rodzice: Sylwia i Dariusz



Iгнаś Gil, Wola Burzecka
Urodzony 8 marca, godz. 14:35,
2985 g, 55 cm
Rodzice: Aleksandra i Hubert
Rodzeństwo: Antoś, Adaś, Staś



Filip Tomaszewski, Żelechów
Urodzony 8 marca, godz. 10:37,
3450 g, 58 cm
Rodzice: Aleksandra i Tomasz
Rodzeństwo: Patryk, Nikola, Antek



Alicja Oszał, Wola Okrzejska
Urodzona 10 marca, godz. 18:55,
3850 g, 62 cm
Rodzice: Izabela i Marcin
Brat: Bartek



Mikołaj Karwowski, Celiny
Urodzony 10 marca, godz. 9:30,
3910 g, 58 cm
Rodzice: Edyta i Damian
Brat: Nikodem

Z lubartowskich opowieści Wandy Śliwiny (1888 - 1962) - cz. IV. Co to podłapki i pazucha?

Lubartowska jędza z otwartymi oczyma

W 2012 r. wpisano ją do książki zasłużonych dla Lubartowa, acz jej wkład w rozwój życia kulturalnego, społecznego i naukowego w tym mieście zasługuje na znacznie poważniejsze uhonorowanie. Z racji na ostrość pióra i jadowite poczucie humoru obsmarowywani przez nią notorycznie urzędnicy mawiali „ta jędza z Lubartowa” - i wszyscy wiedzieli, o kogo chodzi.

Wanda Śliwina, żona kilkakrotnego burmistrza Lubartowa, była osobą wielu talentów i niepospolitej energii. Swoją czas dzieliła między obowiązki związane z towarzyszeniem mężowi przy oficjalnych okazjach, przewodzenie kilku stowarzyszeniom kulturalnym i społecznym, animację wielu wydarzeń oraz własną działalność literacką i artystyczną. Debiutowała jako autorka zabawnych felietonów, które to pasji jednak pełny upust mogła dać dopiero, kiedy mąż przestał pełnić wysokie urzędy i oboje przenieśli się do Lublina. Nawet jednak po niemal stu latach wysoką wartość - i to nie tylko jako ciekawostka albo dokument epoki - zachowały jej szkice etnograficzne, w których opisuje zwyczaj i sposób życia mieszkańców wsi w okolicach Lubartowa (w szerokim promieniu od Ostrowa do Kocka).



Chłop z okolic Lubartowa w tradycyjnej brązowej sukmanie i starswieckiej już wtedy czapce

W 1930 r. w piśmie „Lud” opublikowała studium „Lud lubartowski”. Tydzień temu przedstawiła jej obserwacje dotyczące powodów zanikania noszonych jeszcze wówczas tradycyjnych sukman. Dzisiaj o ich lokalnych modyfikacjach.

Cztery rodzaje lubartowskiej sukmany

Sukmana brązowa ciemna: naszyte z granatowego sukna w kształcie kołnierza, mankiety granatowe, naszywane, z wierzchu szersze, z pod spodu węższe,

zwane przez lud „podłapkami”. Kołnier i mankiety obszyte niebieskim sznurkiem. Plecy ku przodowi i bokom rozszerzają się w kliny, co przy kieszeniach tworzy trzy szwy, układające się w trójkąt, każdy szew ma 15 cm. i jest obsyty sznurkiem niebieskim lub ponsowym. Na połączeniu trójkąta po dwa pompony na sznurku, zwane „kwiatkami”, ponsowe z granatowym środkiem, lub odwrotnie. Ten typ nosi nazwę sukmany lubartowskiej.

Sukmana „kocka”, tak samo szyta jak poprzednia, całą odmianną stanowi barwa kołnierza

i podłapek, które są w żywym, ponsowym kolorze.

Sukmana siwa, „z za wody”, t. zn. z prawej strony Wieprza, jest zrobiona z szarego samodziału, przód sukmany gładki, zapięty na dwie haftki. Przy szyi wykład (nasładownictwo kołnierza), z granatowego sukna, niżej - dwa rabaty z wyszytymi na rogach rozetkami. Rękaw z takim że mankiem (granatowym), wszystko dwukrotnie naszyte gładkim, zielonym sznurkiem. Na plecach dwa łuki z granatowego sukna, ozdobione zielonym sznurkiem naszytym w kółeczka. Dolna część sukmany ma w środku kontrafaldę, z boków - po pięć szerokich fałd, ozdobionych takim samym naszyciem.

Sukmana siwa z „sinym”, czyli niebieskim, posiada krój i barwę poprzedniej, z tą różnicą, że wszystkie wykonane są niebieską tasiemką, a wykładany kołnier i mankiety, pokrywa szare sukno. Zamiast rabatów, zdobią przód dwie spiczaste klapki. Wszystkie szczegóły i sukmana dokoła, są wykończone niebieskim sznurkiem. Na przodzie, na tzw. „pazuchach”, w miejscu, gdzie zwykle bywają guziki, wisi po trzy kawałki niebieskiej tasiemki, długości pięciu centymetrów. Plecy obu siwych sukman skrojone z trzech części, przylegają do figury. Spódnica sukmany mocno nafaldowana.

cdn.

Zbigniew Smółko

Kiedyś to było - podlukowski pitaval...

Szajka Czubaszaków i nieszczęśliwy włamywacz...



Jednym ze świadectw zmiany czasów i obyczajów jest fakt, że we Wspólnocie i innych pismach każde przestępstwo, które okolicznościami i wagą wykrocza poza tragedię drogową albo bójkę małolatów (zwykle jedno i drugie z alkoholem w tle), jest murowanym kandydatem do znalezienia się na okładce. Natomiast czytając Gazetę Powiatu Łukowskiego z roku 1930, zauważamy, że barwne historyjki kryminalne umieszczano dopiero na końcowych stronach. A było o czym czytać...

Z numeru kwietniowego w 1930 roku:

Zuchwała szajka złodziejska

...grasuje od dłuższego czasu na terenie szosy Żelechowskiej w Łukowie, siejąc stały niepokój i czyniąc wiele szkód mieszkańcom tej ulicy. Ostatnio ta szajka złodziei dokonała licznych włamań do budynków gospodarskich w dniu 7 marca wczesnego wieczora, kradnąc w jednym miejscu wieprzka. Szczęśliwym trafem poszkodowany właściciel wpadł na ślad złoczyńców i już na drugi dzień, przy pomocy policji, zdołano ich wykryć i odebrać skradziony łup jeszcze wstanie żywym. „Rycerzami” tej pięknej profesji okazali się dwaj bracia, niejacy Czubaszakowie, z Dąbia, a wmieszany również pono jest w tę sprawę i jeden z właścicieli posesji przy wspomnianej ulicy, oddający widocznie w ten sposób sąsiedzką „przysługę” najbliższym współmieszkańcom. Sprawa jest

w ręku władz sądowych i winni niewątpliwie ponieść zasłużoną karę. Pożądaną byłaby jednak baczniejsza uwaga ze strony policji na tę dzielnicę, gdyż nie jest wykluczone, iż jest tam większa ilość podobnych „ptaszaków”. Kradzieże bowiem zdarzają się tam zbyt często.

Potworny zamiar i straszliwa kara.

...O godz. 1 w nocy z dnia 28 lutego na 1 marca zakradł się przez dach do mieszkania wdowy Leonory Szaniawskiej w Gołaszynie, gm. Łuków, niejaki Stefan Koryciński z Ławek i uderzył dwukrotnie pałąk śpiącego syna Szaniawskiej, Aleksandra, chcąc go zabić. Zbudzony tem Szaniawski zaczął wołać o ratunek, przyczem starał się zatrzymać Korycińskiego. Koryciński zdołał wyrwać się z rąk osłabionego Szaniawskiego i wybiegł na podwórko, lecz dzielny Szaniawski wybiegł za nim natychmiast, schwytał napastnika w pobliżu studni i zacięta walka rozgorzała na nowo. W trakcie szamotania się Koryciński wpadł do studni. W tym czasie, zaalarmowani krzykiem sąsiedzi, zaczęli się zbiegać i wydobywszy Korycińskiego ze studni jeszcze żywego, odstawili go do sołtysa, gdzie zdołał jeszcze zeznać, iż przybył do Szaniawskich w celu rabunku, do czego namówił go Wacław Wiśniewski z Ławek, który nawet w tym celu dał mu wspomnianą pałąk. Potem wstrząsającym zeznaniem Koryciński, wyczerpany walką o życie z Szaniawskim i w studni, w obecności przybyłego policjanta zmarł, ponosząc w ten sposób straszliwą karę za potworny zamiar mordu. Wiśniewski został aresztowany i przekazany władzom sądowym.

Zbigniew Smółko
WSP

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Gdzie w Puławach po wino francuskie?

Sklep Stella na rogu Lubelskiej był Mekką dla przedwojennych puławskich bon vivantów i smakoszy. To tam można było dostać najlepsze alkohole i tytoń, kawę, herbatę, przyprawy zwane artykułami korzennymi, kakao, kandyzowane owoce, a nawet lepszej jakości cukier.



... Jeszcze przed wojną zaczęła się dokonywać w Puławach pewna charakterystyczna przemiana życia kulturalnego, związana z powstaniem kina i rozwojem życia typu kawiarnianego. (...) Po seansach wielu widzów schodziło do znajdującej się w tymże domu restauracji na kawę z ciastkiem albo likierem bądź na dobre wino. Wino pito wtedy oczywiście wyłącznie gronowe, wyłącznie wytrawne, najczęściej czerwone - opisuje puławskie

obyczaje z ostatnich miesięcy przed I wojną światową profesor Michał Strzemiński.

Najważniejszym adresem dla wielbicieli wykwinnych alkoholi był sklep Stella na rogu ówczesnych Lubelskiej i Zwycięstwa. Na szyldzie znajdujemy też informację o „towarach kolonialnych”. Czym były? Przeważnie różne artykuły

spożywcze, ale też właśnie alkohole, tytoń, zdarzało się, że drobne bibeloty sprowadzane spoza Europy - z kolonii, czyli terenów zajmowanych i eksploatowanych przez mocarstwa ze Starego Kontynentu. Zwykle budziły szczególne zainteresowanie nie tylko potencjalnych kupujących, ale także dzieciarni, które zaglądały tam

w poszukiwaniu nowych, zupełnie egzotycznych dla nich widoków, aromatów i smaków, przy czym tych ostatnich rzadko był im dane doświadczać... W Puławach taki sklep mógł jednak funkcjonować z racji na niezłą sytuację majątkową osób związanych z Instytutem Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa.

Zbigniew Smółko

Zaniesienie Ewangelii do Japonii było marzeniem polskiego jezuita. Zanim zmarł, torturowano go siedem miesięcy

Pierwszy Polak w Japonii był z... Nowodworu (cz. IV)

Daleką drogę przebył Wojciech Męciński. Syn zamożnego szlachcica z Nowodworu koło Ryk został jezuitą. Prowadził misję na Goa, w Wietnamie oraz na wyspach Pacyfiku. W 1642 r. poniósł męczeńską śmierć w Japonii. Czy kiedyś doczekamy się wyniesienia go na ołtarze?

Z łatwością mógł, zgodnie z rodzinną tradycją, pozostać na gospodarstwie i pomnażać i tak już znaczny rodzinny majątek. Wybrał inną drogę. W trakcie krajowych i zagranicznych studiów jego wyobraźnię zawładnęła wizja dalekiej podróży, w której w jezuitskim habicie wzorem kanonizowanego dopiero co św. Franciszka Ksawerego, zaniesie nowinę o Jezusie do Japonii. Wstępuje do Towarzystwa Jezusowego, rodzinny majątek w Nowodworze (miasteczko i siedemnaście wsi!) - ku niemałemu oburzeniu rodziny, trzeba się było procesować! - zapisuje na kształcenie młodzieży przez zakon. W 1631 wyrusza do Goa. Ten indyjski port jest w tym czasie centrum katolickiej misji do rozmaitych krajów świata, nazywa się go „azjatyckim Rzymem”. Tam Wojciech zdobywa szlify, wiedzę, doświadczenie, poznaje języki i przenika tym duchem i sposobem myślenia, który sprawił, że duchowi synowie św. Ignacego Loyoli potrafili

znaleźć sposoby komunikacji i dialogu z przedstawicielami miejscowych - także odległych od europejskich - kultur.

Misja do zamkniętego kraju

Wojciech marzy o Japonii. Wspomnienia i listy Franciszka Ksawerego poruszają jego wyobraźnię, przedstawiają mieszkańców wysp jako ludzi wielkiej kultury, wiedzy, znakomitych manier, godnych w wielu aspektach podziwu i szacunku. Tyle że po początkowych sukcesach, kiedy Franciszkowi udało się zdobyć katolickie przyczółki nawet wśród miejscowych możnych, szogun Toyotomi Hideyoshi w 1587 roku zamyka Japonię dla Europejczyków, a wyznawanie chrześcijaństwa staje się przestępstwem. Jego linię kontynuują, a nawet zaostrzają, następcy z rodu Tokugawa. Już w 1597 roku w Nagasaki dochodzi do ukrzyżowania 26 chrześcijan, w tym siedmiu franciszkanów i 19 Japończyków, z których kilku wstąpiło do jezuitów... Jedyną legalną drogą do - wyłącznie handlowych! - kontaktów z Europejczykami była maleńka, sztucznie usypana w tym celu wysepka koło Nagasaki, przez którą przechodziły wszystkie transporty i transakcje. Na dodatek zmonopolizowana była przez nieprzyjanych katolików Holendrów.

Tak, to była sytuacja w sam raz dla jezuitów.



Już w 1597 roku w Nagasaki dochodzi do ukrzyżowania 26 chrześcijan, w tym siedmiu franciszkanów i 19 Japończyków, z których kilku wstąpiło do jezuitów... Zwykle mordowanie chrześcijan poprzedzone było torturami mającymi za cel wymuszenie apostazji. Męczenników zabijano w wyszukany sposób, zdarzały się ścięcia, spalenia czy topienie w gorących wodach termalnych

Jezuita w chlewie

Pierwszy raz wyrusza w 1636 roku. Nie dociera jednak do celu: statek, na którym płynie, trafia właśnie na Holendrów i zostaje zatrzymany. Nierozpoznany Męciński zostaje przewieziony na Formozę (czyli dzisiejszy Tajwan), którą władza wszechwładna, bajecznie bogata i świetnie zorganizowana, Kompania Wschodnioindyjska. Tam zostaje zmuszony do pracy przy karmieniu świń. Z czasem polepsza swój los, kiedy wychodzi na jaw, że zna się na leczeniu ran i chorób. Uduje mu się uciec i po trzyletniej odysei znowu trafić do swoich.

„Za trzy tygodnie skończę w rękach kata...”

Oczywiście natychmiast zaczyna domagać się zgody przełożonych na ponowną wyprawę do Japonii. Ponieważ jest to okres najbardziej natężonych prześladowań (dopiero co zabito tam innego jezuitę, pobożnego i mającego opinię cudotwórcy, Marcela Mastrilli), przez pewien okres zakaz prób dostania się do Japonii obowiązuje wprost pod groźbą ekskomuniki! Męciński zostaje wysłany do Kambodży, gdzie zarządza odnoszącą znaczące sukcesy misją. Szansa otwiera się w 1642. Wraz z kil-

koma innymi ochotnikami oraz miejscowym przewodnikiem, wyruszają, w przebraniu Japończyków, na wyspy. Wcześniej starannie spisują testamenty i listy do krewnych oraz przyjaciół. Nadzieja na bezpieczny powrót jest w najlepszym przypadku niewielka...

Pisze do siostry: „Ostatni ten list piszę do W.M., gdyż już Pan mój wzywa na krzyż swój, gdzie jako w nim ufam, za trzy albo cztery niedziele skończę życie w rękach katowskich dla wyznawania wiary Jego świętej [...]. Aleć to już dawnom pragnął, jeszcze będąc w Polsce...”

Zbigniew Smółko

Franciszek Ksawery o Japończykach:

Na podstawie naszych dotychczasowych kontaktów z Japończykami mogę powiedzieć, że górują nad wszystkimi innymi nowo odkrytymi narodami i wśród pogan nie ma chyba bardziej rozwiniętego ludu. Są przyjaźnie nastawieni i sprawiają wrażenie ludzi dobrych. Nie wyczuwa się u nich złej woli. Mają zadziwiająco silne poczucie honoru i uznają go za ważniejszy od wszystkich innych rzeczy. Większość ludzi jest uboga, ale ani wojownicy, ani ludzie innych stanów nie uznają ubóstwa za rzecz wstydlivą... (za Z. Kwiatkowski, Chrystus w kraju samurajów)

Swoistym fenomenem jest fakt, że w takich warunkach społeczności miejscowych wyznawców Jezusa udało się przetrwać ponad 250 lat, nie mając dostępu do księży, książek, systematycznej katechezy

BOŚMY BARDZO HERBOWI

Kreatywny herb gminy Tuczna

Pomysłodawcy herbu gminy Tuczna (powiat bialski) postanowili nie odwoływać się do żadnej miejscowej tradycji heraldycznej, a stworzyć oryginalny projekt odwołujący się zarówno do historii, jak i do obecnego charakteru gminy. W trakcie użytkowania wizerunek ulegał zmianom tak, że nie jest do końca oczywiste, jak w gruncie rzeczy obecnie wygląda.

Opis herbu, jaki przyjęła Rada Gminy Tuczna w roku 1996, znajduje się w stosownym załączniku do uchwalonego wtedy Statutu. Potem, dość zbliżony, powtórzono w Statucie Gminy z roku 2002. Brakuje natomiast grafiki go przedstawiającej - w pierwszym w ogóle jej nie było (w województwie Biała Podlaska dzienniki

urzędowe pisano wtedy jeszcze na maszynie i kserowano!), w drugim wypadku jest czarno-biały. Opis z 1996 roku jest bardzo szczegółowy i rozbudowany, zawiera również uzasadnienie co do wyboru poszczególnych jego elementów. Po przełożeniu z języka aktu prawnego na język heraldyki (taki „branżowy” opis nazywa się blazonowaniem) mógłby brzmieć: na tarczy podzielonej w pas pole górne niebieskie, w polu dolnym zielonym dwie dłonie koloru kremowego przedzielone złotym kłosem. Między polami jabłko królewskie z krzyżem.

Do tego uchwała z 1996 roku przewidywała napis „Tuczna” w górnej części, a w innej, nieokreślonej w tekście lokalizacji, datę początku osadnictwa, przyjętą na rok 1535. W Statucie z 2002 roku o napisach nie ma wzmianki, ale w załączniku graficznym pojawia się w górnej



Rysunek reprodukowany przez stronę internetową gminy Tucznna (<https://www.gminatuczna.pl/>) w skonfrontowaniu z opisem w Statucie Gminy z 2002 roku pozostawia wiele niejasności

części napis „Tuczna”. W formie używanej m.in. przez stronę internetową gminy żadnych napisów nie ma. Analizując umieszczony tam wizerunek, należy zwrócić uwagę, że niebieski (oryginalnie w uchwale „błękitny”) i zielony są dość umowne, kolor dłoni jest trudny do określenia. Kłos jest tylko częściowo złoty i jego dolną część określić można raczej jako szarą bądź srebrną. Kolor jabłka nie został nigdzie określony i na podstawie dostępnych nam reprodukcji trudno go jednoznacznie określić.

Trudno oprzeć się wrażeniu, że całemu rysunkowi po trzech dekadach przydałby się poważny lifting. Wydaje się, że powszechna obecnie praktyka określania barw w odniesieniu np. do kolorystycznej skali CMYK przynosi dobre efekty. Przy tej okazji można by - wydaje się to nawet konieczne - uporządkować sprawę kształtu

tarczy. Obecny jest niesłychanie pokomplikowaną i nieuzasadnioną w tym miejscu konstrukcją twórców: każde odejście od modelu tzw. hiszpańskiego musi mieć swój powód. Ponieważ prawa gminne nie opisują kształtu tarczy, można po prostu zmienić praktykę.

Przy okazji całej operacji dobrym pomysłem byłoby zwrócenie się o konsultację albo do Komisji Heraldycznej przy ministrze administracji, albo chociaż do specjalistów akademickich.

Uchwała z 1996 roku zawiera uzasadnienie w postaci odniesienia błękitu do koloru nieba, zieleni do bezkresu pól, łąki lasów, jabłka jako symbolu nadania przez króla ziemi osadnikom, których spracowane ręce je przyjmują, zaś kłos to odniesienie do rolniczego charakteru gminy.

Zbigniew Smółko

Dzień Kobiet w gm. Adamów świętowano w Domu Kultury w Woli Gułowskiej

Gmina Adamów, Dom Kultury – Pomnik Czynu Bojowego Kleeberczyków w Woli Gułowskiej oraz Gmina Biblioteka Publiczna w Adamowie zaprosiły wszystkich mieszkańców na wyjątkowy koncert z okazji Dnia Kobiet.

Wydarzenie pod tytułem „Kobiece klimaty” odbyło się 9 marca o godz. 17:30 w Domu Kultury w Woli Gułowskiej i było prawdziwą uczcą dla ducha. Po występie uczestnicy mieli okazję spędzić miło czas przy wspólnej kawie i pysznym ciście, co stanowiło idealne



Dzień Kobiet w Gminie Adamów 2025

zakończenie tego wyjątkowego wieczoru. Koncert odbył się w sali widowiskowej Domu Kultury – Pomnika Czynu Bo-

jowego Kleeberczyków, a atmosfera była pełna radości i serdeczności.

MO, JK



Koncert „Muzyka jest kobietą” w Hucie Dąbrowie

W niedzielę, 9 marca, odbył się koncert „Muzyka jest kobietą” organizowany przez Bibliotekę oraz Zespół Szkół w Hucie Dąbrowie. Wydarzenie miało miejsce w Filii Biblioteki przy ul. Hutniczej o godzinie 15:00. W programie znalazł się występ artystyczny uczniów z ZS w Hucie Dąbrowie, którzy zaprezentowali swoje talenty. Po koncercie uczestnicy mogli poczęstować się słodkościami przygotowanymi przez organizatorów.

MO, JK



Muzyka łączy pokolenia



Rodzice zrobili remont łazienki w Szkole Podstawowej w Siedliskach

GMINA WOJCIESZKÓW:

W Szkole Podstawowej w Siedliskach zakończono remont łazienki, który zrealizowano dzięki rodzicom uczniów.

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Siedliskach mogą od niedawna korzystać z pięknie wyremontowanej łazienki. Prace wykonano dzięki zaangażowaniu rodziców uczniów. W ramach prac wykonano skucie płytek, poprawki hydrauliczne, ułożenie terakoty i glazury, montaż płyt gipsowych na suficie oraz na ścianach, a także wymianę toalet, umywalki i drzwi.



W trakcie ferii zimowych chętni do działania rodzice oraz pracownicy niepedagogiczni zjednoczyli siły, aby wspólnie przeprowadzić remont (fot. SP Siedliska)



Prace w łazience szkolnej wykonano dzięki zaangażowaniu rodziców uczniów (fot. SP Siedliska)

Dobra organizacja

Pomysłodawcą tego wspaniałego projektu była dyrektor szkoły Justyna Rogalska-Smogorzewska, za przyzwoleniem i pełnym poparciem organu prowadzącego – gminy Wojcieszków. Mając wsparcie ze strony rodziców, rozpoczęła poszukiwania lokalnych

sponsorów. W trakcie ferii zimowych chętni do działania rodzice oraz pracownicy niepedagogiczni zjednoczyli siły, aby wspólnie przeprowadzić remont. Wykazali się ogromnym duchem walki, pracowitością i zaangażowaniem, poświęcając swój wolny czas na pracę na rzecz szkoły.

W dwa tygodnie

W ciągu zaledwie dwóch tygodni udało się stworzyć przyjazne i funkcjonalne miejsce, które spełnia potrzeby współczesnych czasów. Szczególne podziękowania dyrekcja kieruje do panów za ich ciężką pracę fizyczną oraz do pań za pomoc w sprzątaniu po remoncie. To

właśnie w drużynie tkwi siła, a wspólne zaangażowanie przyniosło wspaniałe efekty! Jest to kolejna taka inicjatywa w tej szkole. Wspólnymi siłami we wcześniejszych latach zostały zakupione rolety, stworzono kąciak czytelniczy oraz odmalowano budynek w środku.

- Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do tych sukcesów!

Dzięki tym działaniom mamy funkcjonalną szkołę i piękną łazienkę – w imieniu swoim i uczniów dziękują dyrekcja i pracownicy szkoły w Siedliskach.

mo

Andżelika Grzywacz zaprojektowała nowe sale przedszkola w Sarnowie

GMINA WOJCIESZKÓW:

Andżelika Grzywacz, absolwentka Lubelskiej Szkoły Sztuki i Projektowania, a przed laty uczennica Szkoły Podstawowej w Sarnowie, miała ogromny wkład w urządzenie nowych sal przedszkola. Szkoła dziękuje jej za zaangażowanie.

- Serdecznie dziękujemy absolwentce naszej szkoły, Andżelice Grzywacz, za pomoc w aranżacji pomieszczeń nowego budynku przedszkola. Jesteśmy bardzo zadowoleni ze współpracy oraz z wizualizacji. To była nieoceniona pomoc, której finałem jest piękna i efektowna przestrzeń w naszych nowych oddziałach. Bardzo dziękujemy za udaną współpracę i wsparcie - czytamy na fb szkoły.



mo

Dzięki współpracy z panią Andżeliką powstała piękna i efektowna przestrzeń w nowych oddziałach (fot. SP w Sarnowie)



Seria pożarów, tylko jednego dnia straż interweniowała kilkukrotnie

10 marca straż pożarna interweniowała przy pożarach nieużytków, które miały miejsce na terenie naszego powiatu.

O godzinie 12.30 strażacy z OSP Jarczew i OSP Stara Huta gasili pożar traw w Starej Hucie. Ogień objął powierzchnię 5 m².

LUK



Strażacy apelują: wypalanie traw jest nielegalne i grozi karą!!!

O godz. 14.07 jednostki OSP Jarczew, Ksawerynów i Dwornia zostały zadysponowane do pożaru obejmującego 15 m². Sytuacja była szczególnie niebezpieczna, ponieważ ogień wybuchł w pobliżu zabudowań.

O godz. 17.49 strażacy z OSP Tuchowicz, Stanin i Kopina gasili pożar traw w Wesołowce. Ogień objął powierzchnię 30 m².

O godz. 19.51 OSP Ksawerynów interweniowała przy pożarze nieużytków przy

drodze w miejscowości Germanicha.

Zaledwie dwie minuty później, o godz. 19.53 w Stoczku Łukowskim również doszło do pożaru trawy. Na szczęście ogień nie zdążył się rozprzestrzenić i spaliło się jedynie 2 m² powierzchni.

Ostatnia interwencja miała miejsce o godz. 23.07 w Okrzei, gdzie spłonęło 5 m² nieużytków. Pożar został ugaszony przez druhow z OSP Okrzeja.

an

Renkowski: To jest zwycięski remis

„Nie poddawaj się i do końca walcz. Nie poddawać się, AZS-ie nasz” - dało się słyszeć przyśpiewkę najzagalniejszych fanów Podlasia. Miało to miejsce w doliczonym czasie gry. W tym samym czasie białczanie wyrównali. Spotkanie z Chełmianką zakończyło się remisem.



Jarosław Kosieradzki (pierwszy z lewej) za chwilę utonie w ramionach kolegów. „Jaro” zapewnił punkt Podlasia (fot. Gerard Maksymiuk)

Dochodziła szósta minuta doliczonego czasu gry. Dmytro Avdieiev z prawej strony boiska posłał piłkę w pole karne. Tam najlepiej odnalazł się Jarosław Kosieradzki. Wychowanek Jagiellończyka Biała Podlaska głową pokonał Jakuba Grzywaczewskiego, zdobywając swojego piątego gola w sezonie. 28-latek zrobił sobie spóźniony prezent na urodziny, które obchodził 26 lutego.

- Od początku tygodnia każdy sobie zdawał sprawę, że to będzie kompletne inne spotkanie niż poprzednie z Koroną II i Sandecją. Obie drużyny chciały wysoko odbierać piłkę, nie dawać miejsca przeciwnikowi, przez co było sporo dłuższej piłki, walki o górne futbolówki. Przez to

brakowało płynności gry i sytuacji bramkowych, co na pewno nie było atrakcyjne dla kibiców, ale taka jest specyfika tego typu spotkań - mówi Artur Renkowski.

Szkoleniowiec Podlasia podkreśla, iż jego zespołowi brakowało większej gotowości w pierwszej połowie przy górnych piłkach, przez co większość trafiała do zawodników gości. - Największym problemem były jednak straty piłki od razu po odbiorze, bo w takim meczu musimy lepiej wykorzystywać momenty odbiorów piłki, żeby tworzyć sytuacje bramkowe, kiedy przeciwnik się otworzy. Wiedzieliśmy, że

w tym meczu mogą przeważać stałe fragmenty gry i tak było, bo Chełmianka zdobyła bramkę z rzutu wolnego, a my z rzutu karnego. Przed meczem nie byliśmy zadowoleni z remisu, ale biorąc pod uwagę, że Chełmianka tego dnia naprawdę dobrze wyglądała i musieliśmy gonić wynik w ostatnich 30 minutach to ten remis jest dla nas zwycięski - dodaje.

Goście prowadzeni przez Grzegorza Bonina wygrywali od 65 minuty. Do rzutu wolnego z 18 metrów podszedł Michał Klec. Uderzył precyzyjnie i Paweł Lipiec był zmuszony do sięgania do siatki. 11 minut wcześniej kibice domagali się



Komplet publiczności i pół tysięczny „młyn”. Działo się na Podlasiu (fot. Gerard Maksymiuk)

rzutu karnego. Michał Opalski został zahaczony dłońmi przez interweniującego Grzywaczewskiego. Wszyscy spodziewali się podyktowania przez Mateusza Skrzytko rzutu karnego. Nic tego. W końcówce regulaminowego czasu gry Jakub Pęk uderzył minimalnie nad poprzeczką. Odpowiedział Maciej Wojczuk, ale jego strzał głową minął światło bramki.

**Podlasie Biała Podlaska -
Chełmianka Chełm
1:1 (0:0)**

Bramki: Kosieradzki 90+6' - Klec 65'.

Podlasie: Lipiec - Orzechowski, Podstolak, Avdieiev, Pigiel, Kamiński, Andrzejuk (74' Jakóbczyk), Cichocki (66' Maluga), Opalski (82' Kosieradzki), Lepiarz (82' Wnuk), Gorzhui (66' Wojczuk).

Chełmianka: Grzywaczewski - Cichocki, Piekarski, Korbecki (82' Karbownik), Mroczek (62' Kasprzyk), Zmorzyński, Kobiółka, Ofiara, Sarnowski, Sałama (78' Perun), Klec (78' Pęk).

Żółte kartki: Gorzhui, Jakóbczyk - Ofiara.

Sędziował: Skrzytko (Białystok).

Widzów: 1000.

mp

III LIGA

WYNIKI 21. KOLEJKI

Podlasie - Chełmianka 1:1
Bramki: Kosieradzki 90+6' - Klec 65'.
Podhale - Siarka 0:3
Bramki: Misztal 11', Biś 62', François 82'.
KS Wiązownica - KSZO 1:1
Bramki: Płatek 44' - Zimnicki 17'.
Wisła II - Korona II 2:4
Bramki: Kutwa 65', Szot 73' - Rogala 38', Kowalski 42', Chojecki 51', Bąk 76'.
Wisłoka - Unia 8:2
Bramki: Geniec 6', 67', Żmuda 31', 59', Bator 65', 90', Zawiaślak 70', 90' - Sowa 9', Iżewski 43'.
Avia - Pogoń-Sokół 1:0
Bramka: Uliczny 37' (k).
Star - Wiślanie 1:1
Bramki: Szyńska 78' (k) - Bąk 37'.
Czarni - Sandecja 0:0
Lewart - Świdniczanka 0:3
Bramki: Bartoszek 45+1', Brzozowski 72', Paluch 90+3'.

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Sandecja Nowy Sącz	21	47	45:18
2.	Podhale Nowy Targ	21	44	44:29
3.	Siarka Tarnobrzeg	21	42	37:20
4.	KSZO Ostrowiec Św.	21	41	34:25
5.	Wisłoka Dębica	21	38	52:28
6.	Star Starachowice	21	37	43:26
7.	Podlasie Biała Podlaska	21	34	34:25
8.	Avia Świdnik	19	33	37:21
9.	Chełmianka Chełm	20	33	42:29
10.	Korona II Kielce	20	32	35:31
11.	Wiślanie Skawina	21	26	27:28
12.	Wisła II Kraków	21	21	42:41
13.	Pogoń-Sokół Lubaczów	21	21	29:43
14.	Czarni Polaniec	21	21	26:43
15.	Świdniczanka Świdnik	21	20	20:36
16.	KS Wiązownica	21	19	23:42
17.	Lewart Lubartów	21	11	17:49
18.	Unia Tarnów	21	3	16:69

NASTĘPNA KOLEJKA (21.03., godz. 14:00):

Unia - Podlasie, Podhale - Start, Wiślanie - Avia, Pogoń-Sokół - Wisłoka, Chełmianka - Wisła II, Korona II - Czarni, Sandecja - Lewart, Świdniczanka - KS Wiązownica, KSZO - Siarka.

MECZ ZALEGŁY (19.03):

Korona II - Avia.

KLASA OKRĘGOWA

WYNIKI 16. KOLEJKI

Az-Bud - Lutnia 1:3
Orzeł - ŁKS Łazy 5:2
Kujawiak - Unia K. 0:0
Absolwent - Sokół 2:2
Red Sielczyk - Podlasie II 4:3
Orleń - Orleń II 0:2
Agrotex - Grom 6:0
Victoria - Unia Ż. 2:1

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Orleń Łuków	16	40	52:15
2	Lutnia Piszczac	16	39	46:18
3	Agrotex Milanów	16	32	45:27
4	Az-Bud Komarówka Podl.	16	32	37:20
5	Victoria Parczew	16	30	43:29
6	Orzeł Czemierniki	16	28	36:30
7	Unia Żabików	16	26	38:30
8	Orleń II Radzyń Podlaski	16	25	49:38
9	Podlasie II Biała Podlaska	16	24	42:45
10	Red Sielczyk	16	24	42:45
11	ŁKS Łazy	16	22	31:33
12	Grom Kąkolewnica	16	12	30:54
13	Absolwent Domaszewnica	16	11	27:60
14	Sokół Adamów	16	9	18:57
15	Unia Krzywda	16	8	13:46
16	Kujawiak Stanin	16	7	22:59

NASTĘPNA KOLEJKA (22.03., godz. 18:00):

Victoria - Az-Bud, (23.03., godz. 11:00): Orleń II - Red Sielczyk (23.03., godz. 13:00): Podlasie II - Absolwent (23.03., godz. 14:00): ŁKS Łazy - Lutnia, Unia K. - Orzeł, Grom - Orleń (23.03., godz. 15:00): Unia Ż. - Agrotex, Sokół - Kujawiak.

mp

mp

BIA

Agrotex rozbił Grom. Wymarzony debiut Zmorzyńskiego

Milanowianie pewnie ograli zespół z Kąkolewnicy.

Debiuty na ławkach zaliczyli trenerzy. Dużo lepiej będzie ten mecz wspominał opiekun gospodarzy Piotr Zmorzyński, który okazał się lepszy od Rafała Kwaśniewskiego. Pierwszego gola w rundzie wiosennej zdobył Wołodymyr Kravchenko pozyskany w przerwie między rundami z GKS-u Niedźwiada. Dublet ustrzelił Wiktor Niziołek. Kropkę nad „i” postawił Sebastian Ostapiuk.

- Uczulałem zespół, by nie zlekceważyć rywali. Chcieliśmy szybko zdobyć bramkę, by ustawić sobie spotkanie. Wygraliśmy dobrym nastawieniem. Po przerwie wykazaliśmy się lepszą skutecznością i zaliczyliśmy okazałe zwycięstwo. Najlepszym graczem gości był bramkarz, więc to pokazuje obraz tego starcia - mówi opiekun milanowian.

Agrotex Milanów - Grom Kąkolewnica 6:0 (2:0)

Bramki: Kravchenko 9', Niziołek 35', 78', Kołęda 35', Mazurek 62', Romaniuk 83', Ostapiuk 89'.

Agrotex: Kruczek - Gil, Kołęda, Pawlak, Sidor (74' Taber-

ski), Kamiński (58' Ostapiuk), Romaniuk (86' Dobosz), W. Niziołek, Kravchenko, Pawlina (80' Karwacki), Mazurek (80' K. Kamiński).

Grom: Łęczycy - Raczyński (46' Kowalczyk), Paluszkiwicz (80' Gomółka), Lesiuk, Matejek, Król (75' Szostkiewicz), Moczulski (60' Chodziński), Ozimiński (58' Dobrowolski), Mielnik (75' Michaluk), Urbański, Kanatek.

POZOSTAŁE WYNIKI

16. KOLEJKI

Red Sielczyk - Podlasie II Biała Podlaska 4:3 (2:0)

Bramki: J. Dorosz 11', Pastuszewski 35' (k), Zabielski 67', Stelmaszuk 89' - Wojdat 60', Stalewski 77', 82'.

Red Sielczyk: Lach - Maliszewski (70' Kwapien), Rudzki, M. Dorosz, Rombek, Skrodziuk, Bartosiak, Zabielski (80' Błędowski), Szydłowski (70' Stelmaszuk), Pastuszewski, J. Dorosz.

Podlasie II: Skrodziuk - Stalewski, Sawczuk, Twarowski, Zduńczyk, Grzejszczak, Misiejuk (46' Dobruk), Wojdat, Siemieniuk, Radaszkiewicz (70' Kacik), Gralewicz (46' Grochowski, 58' Fedoruk).

Absolwent Domaszewnica - Sokół Adamów 2:2 (0:1)

Bramki: Polański 60', 90+4' - Dołęga 37', Mazurek 65'.

Absolwent: Szczygielski - Szczuchniak, Madejski, Kudlak (55' Oscar), D. Piórński (55' K. Piórński), Leszczak, Dudziński, Orozco (73' Skiba), M. Kabat (80' Karpiński), Ambroziak (55' Polański), Ksok (80' Józwiak).

Sokół: Dzido - Kula, Miazek, Sokołowski (55' Jakub Bosek), J. Nowicki, Jarosław Bosek, Mazurek, Domański (75' A. Nowicki), Sikora, Dołęga, Baran (55' Mich).

Az-Bud Komarówka Podlaska - Lutnia Piszczac 1:3 (0:0)

Bramki: Borkowski 61' - Tuttas 55' (k), Ramotowski 62', 69'.

Az-Bud: Bierdziński - Grochowski (85' Snochowski), Kania, Kot, Derlukiewicz, Bogucki (70' Sokołowski), Osypiuk (70' Samociuk), Wardziak, K. Zienuk (60' Korol), Paczuski (70' Szymański), Borkowski.

Lutnia: Kaczmarek - Felczak (72' Stachowicz), Stankiewicz, Kuczyński, Hołownia (85' Lipiński), Giś (80' Kapusta), Magier, Czarniecki (65' Goździółko), Wiraszka (80' Lewczuk), Tuttas (85' Mackiewicz), Ramotowski.

Orzeł Czemierniki - ŁKS Łazy 5:2 (2:2)

Bramki: Bożym 31', 74', Kuźma 34', Kula 46', Bożyk 62' - Rozeń 36', Dorian Machniak 43'.

Orzeł: Węgrzyn - Fijałek, Baryła (80' Sosnowski), Sekuła, Łoziński, Ładny (70' Wójcik), Kuźma, Orzechowski (80' Bączek), Bożym (80' Cholewa), Kula (70' G. Krzeczowski), Kołtuniewicz (46' Bożyk).

ŁKS Łazy: Ochnio - Zarzycki (55' Ostojki), Goławski, Kłębowski, Daniel Machniak, Mat. Ebert, Rozeń, Szustek, Janaszek (60' Kowalewski), Dorian Machniak (60' Grzelak), Ponikowski (75' Zborowski).

Kujawiak Stanin - Unia Krzywda 0:0

Kujawiak: Kęnder - Abramek, Michał Skwarek, Miszurka, Bukowski (80' Szewczak), Stefaniak (46' Olichwirowicz), Siwiec, Maciej Skwarek (78' Konieczny), Gryczka, Michaluk, Bednarczyk (70' Gąsior).

Unia: P. Adamczyk - Łukasik, M. Piszcz (72' J. Gajownik), Filip, G. Piszcz, Hryciuk (63' Jawoszek), Cieślak, A. Białach, Osiał (54' Kryczka), Komar, P. Bober.

Orleń Łuków - Orleń II Radzyń Podlaski 0:2 (0:2)

Bramki: Lewczuk 22', 35'.

Orleń: Żmuda - Tomasiak, Wójcik, Młynarczyk, Dajos (72' Osiak), S. Sowisz, Chojniak (80' Jakimiński), Szymecki, Jaworski, Kołodziejczuk (65' Kłoda), Mućko (70' Drosio).

Orleń II: Nowacki - Borysiuk, Szczepaniuk, Grochowski, Migal, Kałuski (84' Golec), Drygiel (90' Chudek), Lewczuk, Danilosio, Piszcz (46' Aleksandrowicz), Mitura.

Victoria Parczew - Unia Żabików 2:1 (0:0)

Bramki: Mroczek 73', K. Waniowski 78' - Koczkodaj 66' (k).

Victoria: Krzewski - Bancerz, Praszczak-Tracz, Kozłowski, Osieleniec (75' Kaya), Sapała (55' Syryjczyk), Domański (70' Mroczek), Jemiół (80' E. Waniowski), Semeniuk (60' Dębowczyk), Gryczuk, K. Waniowski.

Unia: Stężala - Pieńko, Palica, Pawelec, Bednarczyk, Koczkodaj, Garbacik (84' Drygiel), Kozłowski, Prusak, Wachnik (84' Golec), Kapitan (75' Sadowski).

mp

mp

Powiatowe Zawody w Koszykówce – triumf szkoły z Okrzei



Pamiątkowe zdjęcie wszystkich drużyn

W Okrzei odbyły się Powiatowe Zawody w Koszykówce, w których udział wzięli uczniowie szkół z całego powiatu.

Rywalizacja była zacięta, a zawodnicy zaprezentowali wysoki poziom umiejętności i sportowego ducha walki.

Najlepsze wyniki osiągnęły szkoły z miejscowości Stanin, Czerśl, Okrzeja i Zalesie, które zajęły cztery najwyższe miejsca w klasyfikacji końcowej.

Zwycięzcą turnieju została drużyna reprezentująca szkołę w Okrzei, zdobywając tytuł najlepszej drużyny powiatu.

Zawody dostarczyły wielu emocji i były doskonałą okazją do sportowej rywalizacji oraz integracji uczniów z różnych szkół.

Janusz Kryczka



Zawody Powiatowe Okrzeja 2025



Bartosz Gręzak laureatem Wojewódzkiego Konkursu Polonistycznego

GMINA WOJCIESZKÓW
Szkoła Podstawowa im. Świętego Jana Pawła II w Wólce Domaszewskiej informuje o ogromnym sukcesie swojego ucznia.

W czwartek 6 marca zostały ogłoszone wyniki III etapu Wojewódzkich Konkursów Przedmiotowych pod patronatem Lubelskiego Kuratora Oświaty.

Z ogromną radością i dumą informujemy, że uczeń naszej szkoły Bartosz



Serdecznie gratulujemy Bartkowi tak wielkiego sukcesu, na który w pełni zasłużył

Gręzak z klasy VIII, jako jedna z dwóch osób z powiatu łukowskiego, został laureatem Wojewódzkiego Konkursu Polonistycznego. Ten zaszczytny tytuł daje Bartkowi bardzo ważne przywileje, którymi są: zwolnienie z egzaminu ósmoklasisty z języka polskiego (gwarantuje ono najwyższy wynik z tego przedmiotu), prawo do przyjęcia w pierwszej kolejności do wybranej przez siebie szkoły ponadpodstawowej z maksymalną liczbą punktów, bez względu na wyniki innych egzaminów, ocena celująca z języka polskiego

na świadectwie - informuje szkoła.

Ponadto w maju, z rąk kuratora Tomasza Szablowskiego, Bartosz odbierze w Lublinie nagrodę i zaświadczenie potwierdzające uzyskany przez niego tytuł laureata. Na tę piękną uroczystość zostaną także zaproszeni: dyrektor Anna Golba, nauczycielka języka polskiego Bartosza - Agnieszka Pietrucha, rodzice ucznia i przedstawiciel organu prowadzącego.

Serdecznie gratulujemy Bartkowi tak wielkiego sukcesu, na który w pełni za-

służył. Do każdego z trzech etapów konkursu przygotowywał się bardzo solidnie i był wytrwały w realizacji swoich marzeń. Nie zawsze było mu łatwo, bo jest także uczniem szkoły muzycznej, ale dał radę. Rodzicom, Państwu Emilii i Leszkowi Gręzak, którzy wspianiale wspierali Bartosza, gratulujemy bardzo zdolnego, ambitnego i pracowitego, a jednocześnie sympatycznego i skromnego syna - podsumowuje SP w Wólce Domaszewskiej.

mo

Ekipa Agnieszki Borek z 25 medalami



Pamiętkowe zdjęcie naszej ekipy

Znakomity występ podopiecznych Agnieszki Borek w Kąkolewnicy.

Reprezentacja Ikigai Klubu Sztuk Walki Stanin wywalczyła 25 medali podczas V Ogólnopolskiego Turnieju Karate Kyokushin Pamięci Żołnierzy Niezłomnych. - Ogromne gratulacje dla wszystkich i serdeczne podzięko-

wania dla naszych cudownych rodziców za pomoc w trakcie turnieju - mówi Agnieszka Borek. W podwójnej roli dzisiaj zawodników i sekundantów wystąpili: Magdalena Gryczka, Nikola Kwandrans, Julia Pietrzak, Dawid Redzik.

KATA ZŁOTO

Karina Ogrodnik, Mikołaj

Ogrodnik, Anna Kazana

SREBRO

Nikola Kwandrans

KUMITE

ZŁOTO

Lena Rosłoń

SREBRO

Nikola Kwandrans, Kuba Mućka, Lena Kopeć, Dawid Redzik

BRĄZ

Magdalena Gryczka, Lena

Sokołowska, Karina Ogrodnik, Maria Warpas, Olaf Warpas, Julia Kopeć, Hanna Gajda, Oliwia Bielecka, Maja Kiefczykowska, Myrosława Novoseltseva, Blanka Pasik, Bartosz Adamczyk, Emilia Adamczyk, Julia Pietrzak, Kacper Redzik

mp

Złoto Haffarova, Melnyka i Kowalskiego. Srebro Modelskiej

Zawodnicy Łukowskiego Klubu Karate Kyokushin wywalczyli cztery medale podczas V Ogólnopolskiego Turnieju Karate Kyokushin Pamięci Żołnierzy Niezłomnych.

Po złote krążki w kumite sięgnęli: Artem Haffarow, Jaroslav Melnyk, Jan Kowalski. Srebro wywalczyła Michalina Modelska, zaś tuż za podium znalazła się Sofia Staszenko.

- Był to pierwszy turniej karate w tym sezonie, a wśród nich przyszli reprezentanci naszego miasta oraz powiatu podczas nadchodzących mistrzostw Polski w kategorii dzieci 10-11 lat. Pokazali świetną formę i bezkonkurencyjność, o czym świadczą trzy złote krążki właśnie w tej kategorii wiekowej oraz srebro Michaliny w kat. 8-9 lat. Doskonaliśmy się, poprawiamy treść techniczno-taktyczną walki, aby za tydzień stanąć do walki w najlepszej



formie - mówi Paweł Głowacki, szkoleniowiec Łukowskiego Klubu Karate Kyokushin.

mp

Mistrzyni rejonu z „Jedynki”

W Szkole Podstawowej nr 1 w Łukowie odbył się etap rejonowy zawodów piłki ręcznej dziewcząt z rocznika 2012. Gospodynie spisały się znakomicie.

Podopieczne Pawła Głowackiego wywalczyły pierwsze miejsce i zapewniły sobie awans do zawodów wojewódzkich, które 18 marca odbędą się w Kraśniku. Dziewczęta wysoko pokonały ekipy z Siemienia i Piszczaca, podobnie jak w finale z reprezentacją Ulana.

mp

Mistrzyni wystąpiły w składzie: Wiąckiewicz Karolina, Pasik Lena, Zabłocka Julia, Pochmara Anna, Śledź Helena, Lisek Iga, Grochowska Magdalena, Domanova Aleksandra, Julia Gruła, Wolińska Blanka, Rosińska Hanna, Ostrysz Zofia, Kubalska Zofia.
Trener: Głowacki Paweł



Nowosad, Czerniec, Kudan oraz Koślacz i Sudowska z brązem!



Zuzanna Koślacz oraz Joanna Sudowska wywalczyły brązowe medale w kategorii dziewcząt, natomiast Jakub Nowosad, Paweł Czerniec oraz Wojciech Kudan stanęli na najniższym stopniu podium wśród chłopców

W Radzynie Podlaskim rozegrane zostały Mistrzostwa Województwa Żaków w drużynowym tenisie stołowym.

W zawodach wzięły udział trzy drużyny Hutnika w Hucie Dąbrowie, a dwie z nich ukończyły rywalizację na trzecim miejscu.

Zuzanna Koślacz oraz Joanna Sudowska wywalczyły

mp

brązowe medale w kategorii dziewcząt, natomiast Jakub Nowosad, Paweł Czerniec oraz Wojciech Kudan stanęli na najniższym stopniu podium wśród chłopców.

W zawodach wystartowały także Hanna Kulczyniec i Maria Chromińska. Uczennice Szkoły Podstawowej w Hucie Dąbrowie zajęły piąte miejsce w klasyfikacji końcowej turnieju.

Piotr Kisiel i jego nowe wyzwanie!



12 marca Piotr Kisiel oficjalnie podpisał roczny kontrakt z klubem IKS Bydgoszcz. Utalentowany zawodnik, specjalizujący się w grze w warcaby, zamierza rozwijać swoje umiejętności w nowym zespole i przygotowywać się do międzynarodowych turniejów.

Do tej pory Kisiel reprezentował barwy Orłąt Łuków, gdzie zdobywał cenne doświadczenie oraz odnosił sukcesy w swojej dyscyplinie. Jego największym marzeniem jest udział i sukces w Mistrzostwach Europy i Świata w warcabach stupolowych. Nowy klub ma umożliwić mu

dalszy rozwój oraz stworzyć warunki do rywalizacji na najwyższym poziomie.

IKS Bydgoszcz to miejsce, w którym Kisiel będzie nie tylko trenował warcaby, ale także doskonalił swoje umiejętności w innych dyscyplinach sportowych. Przenosiny do bydgoskiego klubu to dla niego szansa na zdobycie cennego doświadczenia oraz konfrontację z najlepszymi zawodnikami.

- Cieszę się, że dołączam do IKS Bydgoszcz. To dla mnie ogromna szansa na rozwój i możliwość przygotowania się do najważniejszych turniejów międzynarodowych. Mam nadzieję, że dzięki nowemu klubowi osiągnę kolejne sukcesy - powiedział Piotr Kisiel po podpisaniu kontraktu.

mp

LUK

Gmina Stanin uczciła pamięć Żołnierzy Wyklętych



Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych” to ważne święto państwowe obchodzone corocznie 1 marca. Jego celem jest upamiętnienie żołnierzy podziemia niepodległościowego, którzy po zakończeniu II wojny światowej nie złożyli broni i kontynuowali walkę o suwerenność Polski. Gmina Stanin, podobnie jak wiele innych miejscowości w całym kraju, aktywnie włączyła się w obchody tego wyjątkowego dnia, organizując wydarzenia mające na celu przypomnienie o bohaterach narodowych.



W ramach tegorocznych obchodów w gminie Stanin zorganizowano symboliczne biegi,

w których uczestniczyli zarówno dorośli, jak i dzieci. Była to forma hołdu dla Żołnierzy

Wyklętych, którzy często musieli wykazywać się niezwykłą determinacją i wytrzymałością,

prowadząc walkę z reżimem komunistycznym.

Janusz Kryczka



Radosna atmosfera na Złocie Morsów w Łukowie



Morsy przybyli w dużej grupie, nie zabrakło kolorowych przebrań, a pogoda dopisała

W niedzielę, 9 marca odbyła się kolejna edycja Łukowskiego Złota Morsów nad zalewem Zimna Woda. Stowarzyszenie „Aktywni z Pasją” oraz Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łukowie zaprosili miłośników zimowych kąpiel do wspólnej zabawy i relaksu. Morsy przybyli w dużej grupie, nie zabrakło kolorowych przebrań, a pogoda dopisała. Było słonecznie i wiosennie, a woda zgodnie z nazwą zalewu - zimna.

Na miejscu czekały dwie gorące sauny, ciepły posiłek oraz wspólne ognisko.

Podczas wydarzenia prowadzona była również zbiórka na rehabilitację Mateusza Drosia. Uczestnicy mogli wesprzeć tę inicjatywę, kupując pyszne domowe wypieki oraz gorącą kawę i herbatę.



mo Morsujące Rusalki z Łukowa i jeden młody Mors

Fot. Janusz Kryczka

Nowa biblioteka na poddaszu Domu Kultury w Woli Gułowskiej

W budynku Domu Kultury zakończono adaptację poddasza w związku z realizacją projektu pod nazwą „Adaptacja poddasza budynku Domu Kultury - Pomnika Czynu Bojowego Kleberczyków w Woli Gułowskiej na potrzeby Filii Bibliotecznej w Woli Gułowskiej”.

Przestrzeń została dostosowana do nowoczesnych standardów bibliotecznych, oferując mieszkańcom komfortowe warunki do nauki, spotkań i rozwijania pasji czytelnicy.

Na realizację inwestycji przeznaczono 2 249 950 zł, pochodzące ze środków Ministerstwa Kultury oraz Instytutu Książki.



Oficjalne otwarcie filii zaplanowano na 1 kwietnia

Projekt obejmował modernizację infrastruktury, aranżację przestrzeni oraz wyposażenie filii w nowoczesne rozwiązania technologiczne.

Nowa filia oferuje różnorodne przestrzenie dostosowane

do potrzeb czytelników w każdym wieku. Dla dzieci przygotowano kolorową salę sprzyjającą rozwijaniu kreatywności, a dla seniorów miejsce do spotkań i warsztatów. Powstała również sala ekspozycyjna

poświęcona kulturze ludowej oraz pracownia komputerowa. Komfort użytkowników zwiększają książkomat i wrzutnia, umożliwiające wypożyczenie i zwrot książek poza godzinami otwarcia biblioteki.

Budynek Domu Kultury został dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Zainstalowano windę, oznaczenia w języku Braille'a, ergonomiczne meble oraz kontrastowe materiały wykończeniowe.

Za realizację projektu odpowiadało biuro architektoniczne XYstudio, które przygotowało koncepcję zgodną z charakterem historycznym obiektu. Wykonawcą robót była firma PEGAZ-BUD. Oficjalne otwarcie filii zaplanowano na 1 kwietnia.

an

Warsztaty pierwszej pomocy w Klubie Seniora PCK: starsi i młodszy na zajęciach z RKO



Seniorzy mieli okazję odświeżyć i utrwalić swoją wiedzę z pierwszej pomocy

W Klubie Seniora PCK w Łukowie odbyło się spotkanie poświęcone pierwszej pomocy. W wydarzeniu wzięli udział aspirant Grzegorz Wesołowski z Komendy Powiatowej Policji w Łukowie oraz uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Łukowie, którzy przyszli z opiekunką Alicją Strus.

nia pierwszej pomocy. Wspólne ćwiczenia, w których uczestniczyli zarówno seniorzy, jak i dzieci, miały na celu edukację oraz integrację między pokoleniami.

Dzieci uczyły się podstawowych zasad udzielania pierwszej pomocy, a seniorzy mieli okazję odświeżyć i utrwalić swoją wiedzę.

Organizatorzy serdecznie dziękują aspirantowi Grzegorzowi Wesołowskiemu za cenną lekcję i zaangażowanie w edukację uczestników.

mo

Tematem spotkania była resuscytacja krążeniowo-oddechowa oraz podstawowe zasady udziela-

W Klubie Seniora Raj świętowali Dzień Kobiet i Mężczyzn



Panie i panowie złożyli sobie nawzajem najlepsze życzenia



Kwiatek dla każdej pani z okazji Święta Kobiet

Łukowska Spółdzielnia Mieszkaniowa poinformowała, że Klub Seniora Raj uroczystie celebrował Dzień Kobiet i Mężczyzn w miłej i serdecznej atmosferze. Uczestnicy spotkania spędzili wieczór przy torcie i kawie, ciesząc się wspólnym czasem.

Jednym z najważniejszych punktów wydarzenia był występ wokalny grupy śpiewającej, prowadzonej przez Leszka Kamolę, który dodał



Wystąpiła grupa wokalna prowadzona przez Leszka Kamolę

uroczystości wyjątkowego charakteru. Na zakończenie spotkania seniorzy wzajem-

nie obdarowali się drobnymi upominkami i złożyli sobie serdeczne życzenia. Całość

zwieńczył słodki poczęstunek.

mo

Strażacy gasili hulajnogę elektryczną, właściciela nie było

W niedzielę, 9 marca, o godzinie 17:54 straż otrzymała zgłoszenie o pożarze jednoślada.

Zdarzenie miało miejsce w miejscowości Nurzna. Na miejsce wysłano zastęp straży z OSP Karwów oraz OSP Nurzyna. Właściciela nie było na miejscu.

Działania strażaków polegały na zabezpieczeniu terenu oraz podaniu prądu wody w celu schłodzenia baterii i ugaszenia płonącego pojazdu. Po tych czynnościach strażacy sprawdzili pojazd przy użyciu kamery termowizyjnej.

an

Zaproszenie na spotkania informacyjne dla rolników „Wspólnie dla rolnictwa”

GMINA STANIN/GMINA STOCZEK ŁUKOWSKI/GMINA WOLA MYŚŁOWSKA Gminna Biblioteka Publiczna w Kosutach, GBP w Starych Kobiałkach, Urząd Gminy Wola Myśłowska zapraszają rolników na spotkania informacyjne „Wspólnie dla rolnictwa”. Spotkanie w Kosutach odbędzie się 21 marca (piątek) o godz. 13:00, w Gminnej Bibliotece Publicznej w Starych Kobiałkach 20

marca o godz. 10.00, a spotkanie w Urzędzie Gminy Wola Myśłowska 26 marca, godzina 10:00.

Program spotkania: oferta Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, wsparcie rozwoju rolnictwa przez ARiMR, zadania realizowane przez KRUS, oferta szkoleń i działania LODR, konsultacje z ekspertami KRUS, ODR, ARiMR oraz KOWR.

mo

Kradzież torebki w Łukowie

5 marca na ul. Rogalińskiego w Łukowie nieznanymi sprawcami ukradł damską torebkę, w której znajdowały się pieniądze i do-

kumenty należące do 42-letniej kobiety. Policja prowadzi postępowanie w tej sprawie.

mo

LUK

Parafia św. Brata Alberta organizuje zbiórkę dla dzieci z Centrum Zdrowia Dziecka

Tym razem parafianie i wszyscy ludzie dobrej woli mogą wesprzeć dzieci hospitalizowane na Oddziałach Neurologii i Psychiatrii Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie.

Celem akcji jest zgromadzenie materiałów plastycznych, gier oraz zabawek, które trafią do świetlic szpitalnych. Dzięki

nim mali pacjenci choć na chwilę będą mogli oderwać się od trudów leczenia i codziennych zmagani z chorobą.

Zbiórka organizowana jest we współpracy ze Stowarzyszeniem Centrum, działającym przy Centrum Zdrowia Dziecka.

Rzeczy będzie można składać do specjalnego pudełka ustawionego pod chórem kościoła. Akcja potrwa przez cały okres Wielkiego Postu.

Klubowicze z Teraz Pora na Seniora robili stroiki na święta

GMINA ŁUKÓW W Klubie Seniora Teraz Pora na Seniora w Klimkach odbyły się warsztaty rękodzieła, podczas których uczestnicy własnoręcznie wykonali wielkanocne stroiki.

Warsztaty poprowadziła doświadczona instruktorka rękodzieła, a klubowicze przygotowywali stroiki, wykorzystując zarówno naturalne materiały, jak i sztuczne kwiaty, kolorowe pisanki oraz dekoracyjne jajka.

mo

Propozycje przydatnych materiałów

Materiały plastyczne:

markery akwarelowe, markery akrylowe, markery czarne i białe, cienkopisy czarne i białe do kaligrafii, farby akrylowe, farby akwarelowe, kredki ołówkowe grube, klej (typu Scotch o Magic), klej do drewna Wikol, taśma dwustronna, taśma klejąca, bloki techniczne, bloki do akwareli, nożyczki.

Masy plastyczne:

ciastolina, glina szybkoschnąca, piasek kinetyczny.

Materiały do zajęć kreatywnych:

mulina kolorowa, sznurki nylonowe kolorowe, koraliki do bransoletek, żyłki do bransoletek, ozdoby do tworzenia kartek, koraliki do prasowania, mozaiki diamentowe – wyklejanki, dziurkacze

ozdobne, kolorowanki dla młodszych i starszych, rebusy, krzyżówki, labirynty – łamigłówki.

Materiały sportowe:

maty do ćwiczeń.

Zabawki i gry:

małe samochodziki – resoraki, wóz strażacki – samochód, zabawki grające, świecące dla małych dzieci, zestaw lekarski, zabawki sensoryczne: gniotki sensoryczne, popity itd.

Gry planszowe i karciane np.:

Sen, Smoki, Zupa, Czółko, Gry w kolory, Gra na emocjach, Pytaki, Pędzące żółwie, Cluedo, Catan, Taboo, Hitsterx, Splendor, Tajniacy, Gra pozorów, Szachy, Bankrut, Sagrada, Kamienie Magnetyczne, Karty klasyczne, Karty Uno.

Dodatkowo:

baterie paluszki AA do konsoli i zabawek, pojemniki na zabawki



Stroiki ozdobią domy na święta

Strażacy walczą z pożarami traw, liczba interwencji rośnie



W Woli Burzeckiej spaliło się około pół hektara nieużytków



Na ulicy Burzeckiej w Wojcieszowie spłonęło pół hektara nieużytków



Pożar gasiło dwa zastępy straży

W ostatnich dniach strażacy z powiatu łukowskiego wielokrotnie wyjeżdżali do pożarów suchych traw i nieużytków.

W niedzielę, 9 marca, po godzinie 19. Ogień pojawił się przy drodze gminnej Grzędzka-Biardy. Na miejsce skierowano

jednostki OSP KS RG Grzędzka oraz OSP Biardy. Dzięki sprawnej akcji strażaków pożar został opanowany w ciągu 30 minut.

W poniedziałek w Woli Burzeckiej doszło do kolejnego wypalania traw. O godzinie 10:25 strażacy z JRG Łuków, OSP Burzec oraz OSP Wojcieszów przez ponad godzinę gasili pożar, który objął około pół hektara terenu.

We wtorek strażacy z OSP Burzec oraz OSP Wojcieszów interweniowali przy ul. Burzeckiej w Wojcieszowie, gdzie ogień ponownie strawił pół hektara nieużytków.

Strażacy apelują: nie wypalajcie traw!

– W ostatnim czasie odnotowujemy coraz więcej pożarów

traw i nieużytków w powiecie łukowskim. Obecne warunki atmosferyczne i łagodna zima sprzyjają rozprzestrzenianiu się ognia. Apelujemy o rozwagę! Pożar łatwo wymyka się spod kontroli, stanowiąc zagrożenie dla ludzi, przyrody i mienia – informuje KP PSP w Łukowie.



Warsztaty to świetna okazja do miłego spędzenia czasu

Mieszkańcy Leszczanki zagłosują w nowym miejscu

Komisarz Wyborczy w Lublinie wydał postanowienie, które wprowadza zmianę dotyczącą lokalu do głosowania w gm. Trzebieszów.

Zgodnie z nowym postanowieniem, siedziba Obwodowej Komisji Wyborczej nr 9 została przeniesiona. Dotychczas gło-

wanie odbywało się tam w budynku po byłej szkole w Leszczance. Od teraz wyborcy będą głosować w świetlicy wiejskiej w Leszczance, nr budynku 50.

Zmiana ta będzie obowiązywać już podczas najbliższych wyborów na Prezydenta RP, które odbędą się 18 maja 2025 roku.

Wyśpiewał najpiękniejsze piosenki dla wszystkich pań

W Łukowskim Ośrodku Kultury słuchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku wraz z rodziną i przyjaciółmi świętowali Dzień Kobiet.

- Uroczystość rozpoczął wernisaż prac słuchaczek ŁUTW pt. „Zainspirowane III”, które na co dzień pracują na zajęciach „Formy malarskie” z instr. Anną Karolkiewicz oraz „Wielowymiarowe działania artystyczne” z instr. Ewelina Szalkiewicz - informuje

instruktor ŁOK Tomasz Kanadys.

Jak co roku z okazji Dnia Kobiet przygotowano dla słuchaczy muzyczny upominek.

- W sali widowiskowej wystąpił Michał Iwanek z recitalem „O miłości”. Artysta zaśpiewał najpiękniejsze piosenki o miłości od 20-lecia międzywojennego do utworów współczesnych artystów - dodaje Tomasz Kanadys.

Na zakończenie wydarzenia panowie zgromadzeni na koncercie zaśpiewali głośno „Sto lat”, a każda z pań otrzymała kwiaty.



an Słuchacze ŁUTW mogli wysłuchać najpiękniejszych piosenek o miłości



Nie zabrakło życzeń i pięknych kwiatów

R E K L A M A

**Trwa niesamowita Loteria Jubileuszowa,
w której macie Państwo szansę wygrać MIESZKANIE.
Nie czekajcie Państwo!**

Loteria dostępna tylko przez ograniczony czas do 01.04.2025



**Założ LOKATĘ JUBILEUSZOWĄ
Weź KREDYT JUBILEUSZOWY
wygraj LOKAL MIESZKALNY M2
i wiele innych nagród**



Zapraszamy do skorzystania z naszego wyjątkowego produktu Loterii Jubileuszowej z okazji 115-lecia Banku, nie przegapcie szansy na wygraną Nagrody głównej - Lokalu mieszkalnego M2 i 114 innych wartościowych nagród.

Co należy zrobić - w Placówkach Banku Spółdzielczego w Łukowie (wykaz Placówek dostępny na stronie internetowej)

- założyć Lokatę Jubileuszową lub
- wziąć Kredyt Jubileuszowy lub
- wziąć Kredyt Jubileuszowy i wpłacić na Lokatę Jubileuszową co zwiększy szansę wygranej

Założ **Lokatę Jubileuszową** lub zaciągnij **Kredyt Jubileuszowy** w terminie do 1 kwietnia 2025 roku.

Lokata minimum 5 000 zł lub wielokrotność tej kwoty, kredyt maksymalnie do 30 000zł.

Za każde 5 000zł, jeden kupon biorący udział w losowaniu Loterii Jubileuszowej, który należy właściwie wypełnić i wrzucić do urny do 15 kwietnia 2025 roku.

Dajcie sobie szansę! Już 28 czerwca 2025 roku LOSOWANIE NAGRÓD

Szczegółowe informacje uzyskacie Państwo na stronie internetowej www.bslukow.pl, osobiście w Placówkach Banku oraz pod numerami telefonów:

- **25 798 26 70** Bank Spółdzielczy w Łukowie O/ w Łukowie, Łuków, ul. Chopina 5;
- **721 920 007** Bank Spółdzielczy w Łukowie O/ w Staninie, Stanin 59;
- **797 700 724** Bank Spółdzielczy w Łukowie O/ w Kocku, Kock, ul. Jana Pawła II 35;
- **505 673 206** Bank Spółdzielczy w Łukowie O/ w Stoczku Łukowskim, Stoczek Łukowski, pl. T. Kościuszki 8;
- **721 910 609** Filia nr 1 w Łukowie, Łuków, ul. Stasia i Nel 3;
- **797 700 723** Filia w Jeziorzanach, Jeziorzany, ul. Rynek 29;
- **721 910 805** Punkt Kasowy w Grzędówce, Grzędówka 35A;
- **721 910 857** Punkt kasowy w Krynicy, Krynka 250;
- **797 700 726** Punkt Kasowy w Przytocznie, Przytoczno 69;
- **721 910 012** Punkt Obsługi Klienta w PT KRUS, Łuków, ul. Wyszyńskiego 42A;
- **506 526 013** Punkt Kasowy w Łukowie, Łuków, ul. Międzyrzeczka 47.

Zapraszamy Państwa do korzystania z wachlarza produktów i usług w Placówkach Banku Spółdzielczego w Łukowie.

Warsztaty wielkanocne z Muzeum Regionalnym w Łukowie. Zaproszenie do tworzenia pisanek i palemek

Muzeum Regionalne w Łukowie zaprasza dzieci, młodzież oraz osoby dorosłe do udziału w warsztatach ludowych przygotowanych z okazji zbliżających się Świąt Wielkiej Nocy. Do wyboru będzie można wybrać jeden z dwóch tematów: tworzenie wielkanocnych pisanek lub wykonywanie tradycyjnych zielonych palemek.

Terminy warsztatów: od 26 marca do 16 kwietnia.

PISANKI: Uczestnicy zapoznają się z historią zdobienia pisanek, będą zdobić jajka metodą batikową - za pomocą szpilki osadzonej w drewnianym kołku będą nanosić na skorupkę jaja rozgrzany wosk, tworząc wzór i barwić wybranym kolorem pisanek. Proszeni są o przyniesienie dwóch ugotowanych jaj.

PALEMKI: Uczestnicy zapoznają się z historią wykonywania tradycyjnych palemek, będą wy-

konywać kolorowe kompozycje palemek wielkanocnych z żywych gałązek roślin. Uczestnicy proszeni są o przyniesienie gałązek bukszpanu, forsycji, bazi, brzozy lub innych zielonych gałązek zimozielonych roślin.

GDZIE? Zajęcia będą się odbywały w budynku muzeum i w formie wyjazdowej w świetlicach, szkołach i placówkach oświatowych.

- Ze swej strony zapewniamy pomoc, materiały do farbowania oraz fachową poradę. Warsztaty poprowadzi twórczyni ludowa Edyta Sak. Na zgłoszenia czekamy w gmachu Muzeum lub pod telefonem (25) 798 27 16. Koszt zajęć - 8 zł od osoby (zajęcia na miejscu w muzeum) lub 10 zł od osoby (warsztaty wyjazdowe) - informują organizatorzy.

mo

R E K L A M A

REJESTRACJA POJAZDÓW
krajowych i sprowadzonych

- ✓ EKSPRESOWE ZAŁATWIANIE FORMALNOŚCI
- ✓ REJESTRACJA POJAZDÓW
- ✓ TŁUMACZENIA DOKUMENTÓW
- ✓ AKCYZY
- ✓ UBEZPIECZENIA

usługa EXPRESS

Gwarancja rejestracji tego samego dnia!
dokumenty ostateczne do 12:30

Specjalna oferta dla biznesu
FIRM TRANSPORTOWYCH, SPEDYTORÓW I INNYCH

Łuków

ul. Warszawska 20

od 9 do 17

Masz pytania?

731 816 616

biuro@sokkooffice.pl

www.sokkooffice.pl

W sprawach pilnych i dla klienta premium jesteśmy dostępni również poza godzinami otwarcia

503 816 616

Twoje wsparcie w rejestracji auta